

Proletariusze
wszystkich krajów,
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 22 (10 102)

Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 26.1.1984 r.

A

Cena 5 zł

Wojewódzka Konferencja PZPR w Białymstoku z udziałem Mirosława Milewskiego

Polityka i gospodarka — podstawą działania

Tow. Włodzimierz Kołodziejuk ponownie I sekretarzem KW

Pod hasłem — zobowiązaniem, zawartym w uchwale IX Nadzwyczajnego Zjazdu: „JEDNOCZYMY SIĘ W SZEREGACH PARTII, ABY SŁUżyć NARODOWI I OJCZYZNIE, ABY BUDOWAĆ SOCJALIZM” obradowała wczoraj, 25 bm. XIX Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Białymstoku. Wzięło w niej udział 290 delegatów reprezentujących ponad 35-lisieczną rzeszę członków i kandydatów.

W obradach uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Mirosław Milewski, kierownik Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Zwycięstwa KC — Stefan Zawadzki, członek Prezydium Centralnej Komisji Kontroli Partijnej — Jerzy Szymanik, wiceminister Budownictwa i Przemysłu Materiałowym i Budowlanych — Jerzy Majewski oraz weterani ruchu robotniczego, uczestnicy Kongresu Zjednoczeniowego — Arkadiusz Łaszewicz, Stanisław Kuda, Franciszek Lesner i Kazimierz Wasowski. W konferencji uczestniczyli także: prezes WK ZSL — Ryszard Niwiński i przewodniczący WK SD — Eugeniusz Kulakowski oraz posłowie na Sejm, przedstawiciele PRON i władz administracyjnych województwa. Na adres konferencji wpłynęło wiele telegramów z pozdrowieniami i życzeniami, m. od KC Komunistycznej Partii Litwy oraz KW PZPR w Łomży i Suwałkach.

Referat sprawozdawczo-programowy ustępującej Egzekutywy wygłosił I sekretarz KW — Włodzimierz Kołodziejuk (skróty wystąpienia zamieszczone na str. 2).

Dyskusja

Jako pierwszy w dyskusji zabrał głos mechanik-brygadista z Dąbrowy Białostockiej — Józef Szezepura. Wskazał on na odradzanie się organizacji partyjnych. Dzięki aktywności podstawowych ogniw, ożywionej pracy ideowo-wychowawczej wśród członków, rozwijaniu własnymi siłami różnych problemów społeczno-gospodarczych, wzrosła pozycja i aurytety partii w środowisku. Jednakże wiele organizacji, zwłaszcza wiejskich, jest biernych, mało samodzielnych. Im też w pierwszym rzędzie potrzebna jest pomoc instancji oraz aktywów. Jest bowiem wiele do zrobienia na wsi i w samym rolnictwie, chociażby w zakresie zaopatrzenia w wodę, materiały budowlane oraz inne środki do produkcji.

Temat ten podjął też rolnik ze wsi Złotniki — Wiktor Antoniuk. Szczególną uwagę zwrócił na konieczność wykorzystania ziemi, która nie wszędzie, na skutek starzenia się ludności, jest należycie zagospodarowywana. Mówiąc

zaś o zadaniach związanych z przezwyciężaniem kryzysu, wskazał na konieczność zadbania o kadre kierowniczą na różnych stanowiskach. Chodzi o ludzi aktywnych, zaangażowanych, zdobywających dla partii poparcie społeczeństwa.

Z kolei zastępca kierownika Spółdzielni Mieszkaniowej w Czarniej Białostockiej — Jan Targoński zabrał głos. Wskazał na konieczność zadbania o kadry kierownicze i kulturalne potrzeby mieszkaniowo-komunalne.

tego robotniczego miasta. Jego zdaniem sporo robi się w tych dziedzinach, lecz są inicjatywy, które wymagają wsparcia ze strony władz wojewódzkich.

Następnie zabrał głos prezes WK ZSL — Ryszard Niwiński, który przekazał uczestnikom Konferencji od ludowców województwa braterskie pozdrowienia i życzenia dalszych osiągnięć w realizacji programu partii. Scharakteryzował wspólne działania na rzecz rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, wynikające z postanowień XI wspólnego Plenum KC PZPR i NK ZSL.

Kolejnym dyskutantem — dyrektorem ZNTK w Łapach, Ryszard Karwatowicz omówił potrzeby mieszkaniowo-komunalne.

ciąg dalszy na str. 2

Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza w Białymstoku, która obradowała w dniu wczorajszym, wybrała nowe władze i uchwaliła program działania na nową kadencję.

Fot. Z. LENKIEWICZ



Dla dobra kraju i społeczeństwa

O wynikach działalności wojskowych grup operacyjnych mówi dla PAP wiceminister Obrony Narodowej gen. broni Tadeusz Tuczapski

WARSZAWA (PAP) — Zakończyła się ogólnokrajowa, ważna społecznie działalność wojskowych grup operacyjnych, która prowadzona była — zgodnie z dyrektywą przewodniczącego Komitetu Obrony Kraju gen. armii WOJCIECHA JARUZELSKIEGO w okresie od 5—20 grudnia ub. roku na terenie całego kraju. A oto jak ocenił pracę WGO wiceminister Obrony Narodowej, Główny Inspektor Obrony Terytorialnej gen. broni TADEUSZ TUZAPSKI, w rozmowie z dziennikarzem PAP.

Zasadniczym celem kontroli — powiedział generał — było sprawdzenie działalności wybranych instytucji, przedsiębiorstw i zakładów produkcyjnych w zakresie zaopatrzenia i świadczenia usług dla ludności; zbadanie jakości gospodarowania, przestrzegania bezpieczeństwa i higieny pracy, utrzymywania porządku i dyscypliny, a także sprawdzenie wiarygodności i zapewnienia właściwych warunków socjalno-bytowych załóg pracowniczych w okresie zimy.

Uruchamiając akcję kontrolną, braliśmy pod uwagę fakt, że w okresie ostatnich dwóch lat sytuacja w kraju uległa znacznym przeobrażeniom. Polska mogłaby, ale krok po kroku, dźwiga się do społeczno-gospodarczego kryzysu. Z trudem, ale przecież systematycznie, pokonywane są trudności, konsekwentnie wprowadzane są w życie pakiety ustaw dotyczące reformy gos-

podarczej, postanowienia zmieniające zasady funkcjonowania państwa, reorganizujące strukturę centralnej i tereno-

wej administracji państwowej i gospodarczej.

W szerokim zakresie wprowadzane są systemy motywacyjne uzależniające wzrost wynagrodzeń od wydajności i jakości pracy.

Kontrolę wojskowe były więc swoistym sprawdzianem praktycznej realizacji postanowień ustawodawczych na niektórych obszarach naszego życia zbiorowego, sprawozdaniem dojrzenia świadomości ekonomicznej i prawnej na

ciąg dalszy na str. 3

Pozwolenie na aktywność

Przeliczamy, sumujemy swoje wydatki, szukamy w nich możliwości oszczędniejszego zużycia swych zarobków. Temat na czasie, a stanie się jeszcze bardziej aktualny już od poniedziałku. Pojawia się coraz więcej pytań o możliwości większych zarobków. Prawdą jest natomiast to, że nie mogą być one podnoszone automatycznie, muszą wiązać się po prostu z większą ilością wyprodukowanych towarów. Tej możliwości nie mają emeryci i renciści. W ich więc interesie zakres wyrównania podniesionych cen jest większy. Ta funkcja opiekunów państwa została spełniona, ale są jeszcze inne możliwości.

Znalezione je np. w białostockiej FABRYCE PRZYRZĄDÓW I UCHWYTÓW.

WŁADYSŁAWA STANKIEWICZA zastałem przy pracy w odlewni zakładów. Na rentę zdrowotną odszedł dwa lata temu, ale myśl o powrocie do pracy pozostała. Nie zresztą dziwnego — w odlewniach pracował 35 lat, większość w „Uchwytach”. Sam zachodził do fabryki pytając, czy jest możliwość zatrudnienia go na pół etatu. Niedawno takie szanse powstały, z czego skwapliwie skorzystał. Nie jest bagatelką te 10 tysięcy dodatków, zwłaszcza że można pracę ułożyć zgodnie ze swymi potrzebami. Dziennie cztery godziny — to pół etatu. Stankiewicz pracuje inaczej — pełna zmiana przez dwa tygodnie, potem pół miesiąca wolne.

Nieco inaczej jest u CZEŚLAWA BIAŁOUSA. — Tydzień pracy i tydzień wolny — mówi. — Ważne, że zdrowie dopisuje, mimo 62 lat.

Kiedyś był jednym z najlepszych murarzy żeliwników — pieców odlewniczych, podobnie jest teraz. Przez rok nie pracował, ale ośmiotygodniowa emerytura nie na wszystko już starcza, trzeba zapłacić podatek za domek na Wygodzie i ogródek.

Należą do najlepszych pracowników — podkreśla mistrz żeliwniarni, Marek Adamczyk. — Tutaj rytm pracy nie może być przerywany, zdarzają się sytuacje awaryjne, ciągłe wycieki, awaryjne, ciągłe wycieki. Tacy świetni fachowcy są potrzebni, teraz bardzo trudno o specjalistów. Właściwie należałoby zatrudnić tych pracowników na pełnym etacie. A o Białousie: — Wszyscy, którzy tu pracują, są z tego szkoły, on sam i oni mocno się już postarali.

Może dlatego, iż przez lata był tak mocno wrośnięty w codzienne życie zakła-

Trzeba dla Polski pracować — kraj tego oczekuje Narada aktywów robotniczego ZSMP

WARSZAWA (PAP) — W sali konferencyjnej Zakładów Mechanicznych im. Marcelego Nowotki w Warszawie odbyła się III krajowa narada aktywów robotniczego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Uczestniczyło w niej 800 młodych robotników z największych zakładów przemysłowych, a także młodych pracowników uspołecznionego sektora rolnictwa, uczniów szkół przyzakładowych i zawodowych.

Młodzi serdecznie przywitani przybyłymi na naradę przedstawicielami najwyższych władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KC PZPR, presem Rady Ministrów, gen. armii WOJCIECHEM JARUZELSKIM.

Zagajenie do dyskusji przed-

stał przewodniczący ZG ZSMP — Jerzy Jaskiernia. Zasadniczym celem spotkania młodych robotników, członków związku, nierzadko aktywnie

działających w partii — podkreślił mówca — jest określenie kierunków i form zwiększenia aktywności młodzieży pracującej w życiu społecznym i politycznym kraju, a

Potrzebne konkretne porozumienie a nie dialog dla dialogu

Wywiad J. Andropowa dla dziennika „Prawda”

MOSKWA (PAP) — Pojawienie się amerykańskich rakiet w Europie zmogło napięcie nie tylko militarne, ale także polityczne. Zerwane zostały rokowania, których celem było ograniczenie i istotne zmniejszenie zasobów jądrowych. Stosunki międzynarodowe znalazły się w sferze niebezpiecznego napięcia. Cała odpowiedzialność za taki obrót wydarzeń spada na przywódców Stanów Zjednoczonych, administrację amerykańską. Odpowiedzialność ponoszą także rządy krajów NATO, które wbrew woli własnych narodów przyjęły rakietę amery-

kańskie na swe terytoria — stwierdził Jurij Andropow odpowiadając na pytania przedstawicieli dziennika „Prawda”.

Świat stał się niebezpieczniejszym również dlatego, że na Bliskim Wschodzie walczą przeciwko Arabom wraz z agresorami izraelskimi również żołnierze amerykańscy. Napięcie panuje również w Ameryce Środkowej, gdzie administracja USA czyni zamachy na niezależność suwerennych krajów. Przywódcy amerykańscy.

ciąg dalszy na str. 3

Broń kosmiczna Czy Reagan pójdzie za głosem uczonych USA?

WASZYNGTON (PAP) — Federacja uczonych amerykańskich, na której czuje stoł 24-osobowa rada, grupująca najbardziej znanych amerykańskich, opublikowała 24 bm. specjalny raport wzywający prezydenta Reagana, aby rozpoczął rokowania z Związkiem Radzieckim w sprawie rozmieszczenia broni antysatelitarnej w przestrzeni kosmicznej oraz ograniczenia badań nad rozwojem tych rodzajów broni. Raport ostrzega, że w tej chwili Stany Zjednoczone znalazły się w krawędzi wyścigu zbrojeń w przestrzeni kosmicznej i próby z tą bronią mogą spowodować wyścig zbrojeń o „nieprzewidywalnych i potencjalnie tragicznych konsekwencjach”.

W raporcie federacja stwierdza, że nie ma zaufania do prezydenta, ani pewnością, że pójdzie za jej radą. W raporcie czytamy dostojnie: „Trudno uniknąć wrażenia, że rząd nie jest po prostu zainteresowany kontrolą zbrojeń w tej dziedzinie i ma zamiar rozmieszczać tę broń bez względu na inne możliwości oraz na konsekwencje, które z tego wynikną”.

Związek Radziecki już w 1978 r. wystąpił z inicjatywą rokowań w sprawie nie dopuszczenia do militarystyki kosmosu. W sierpniu ub. Jurij Andropow wysunął propozycję moratorium w sprawie prób z bronią kosmiczną.

USA w „stylu kamikadze”. Jak podaje AFP, powołując się na źródła Pentagonu, okręty VI floty USA znajdujące się na Morzu Śródziemnym zostały postawione w stan gotowości w związku z podejrzeniami o możliwość ataków „kamikadze” ze strony lotnictwa syryjskiego i irańskiego.

ciąg dalszy na str. 4

W szczególności w przezwyciężaniu skutków kryzysu gospodarczego dotykającego również młodych pracowników i ich rodziny.

W latach przedstawionych do dyskusji znalazły się kwestie zwiększenia inicjatywy młodzieży w ruchu związkowym, w samorządach pracowniczych, w ogniwach PRON.

Następnie odbyła się dyskusja. W wystąpieniach przewijała się myśl: „trzeba dla Polski pracować, kraj tego oczekuje i nikt za nas trudności nie pokona”. Stawiało się jednocześnie tezę o konieczności zdecydowanego przeciwstawiania się przejawom bierności, apatii i frustracji występującej niestety także wśród części młodzieży pracującej. Pokutuje pogląd — mówiono — jakoby w obecnych warunkach, wobec licznych braków, nic nie można zrobić. A przecież — stwierdzono w dyskusji — wielu młodych ludzi daje konkretne przykłady aktywności, niegodzenia się ze stanem niemożności. Dowodem tego np. rozszerzający się ruch młodzieżowych spółdzielni mieszkaniowych i młodzieżowych spółdzielni pracy. Coraz więcej jest domów wzniesionych dzięki inicjatywie młodzieży wspartej pomocą zakładów pracy. Takich przykładów — podkreślano — może i musi być więcej.

ciąg dalszy na str. 3

Jutro w magazynie

Clagle jeszcze zastanawiamy się czy hodowla zwierząt futerkowych jest częścią składową naszego rolnictwa? Czy aby nie rządzi nią cwaniacy i amatorzy milionowych zysków? — pisze LESZEK KOLESZNIK w artykule pt. „TRUDNO OSZUKAĆ CHYTREGO LISA”.

W KLUBIE POD PARAGRAFEM była NINA OMELCZENKO. Relacjonuje m.in. „Jeśli u siebie poproszę rozegrać sprawę z namolną rodziną Malinowskich, Łomża będzie miała pierwszeństwo w opatentowaniu pomysłu jak uporządkować problemy lokalne instytucjonalnych biedaków”.

DYRYGENT, oczywiście JERZY MAKSYMIAK. Pisze OLGA PACEWICZ. Zdjęcia KRYSZTOF SWIERSKI.

SYMPOZJUM odbyło się w jednej z wycieczek kosmicznych miejscowości, po sezonie. Jaka rola odegrała tam pania Danusia? — dowiemy się ze STRESOSU I MARGINESÓW KAROLA STANISIA.

Radzimy także przeczytać: historie wigoryjne, kronikę przedmiesca, rozmowę o kulturze dnia codziennego, felieton HENRYKA WILKA (tym razem z pewnymi niewiarygodnymi sugestiami).

krótki kurs w naszej nowej rubryce „Złota dobre na wszystko”
gwiazdy na ziemi.

Stan gotowości okrętów USA u wybrzeży Libanu

WASZYNGTON (PAP) — Ministerstwo Obrony USA podało we wtorek, że na pokładzie amerykańskich okrętów wojennych, znajdujących się u wybrzeży Libanu, zostały zainstalowane rakiety przeciwlotnicze typu „Stinger”, aby zapobiec ewentualnym atakom lotniczym na jednostki floty

Dziś posiedzenie Sejmu PRL

WARSZAWA (PAP) — W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Sejmu PRL.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 10.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

— pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy konstytucyjnej o przedłużeniu kadencji Sejmu PRL;

— pierwsze czytanie przedstawionego przez Radę Państwa projektu ustawy ordynacja wyborcza do rad narodowych;

— powołanie komisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektu ustawy konstytucyjnej o przedłużeniu kadencji Sejmu oraz projektu ustawy ordy-

nacja wyborcza do rad narodowych; — sprawozdanie Komisji Kultury i Sztuki, Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy prawo prasowe; — sprawozdanie Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o nadaniu Akademii Medycznej w Poznaniu imienia Karola Marcinkowskiego; — informacja o działalności Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej; — interpelacje i zapytania poselskie.

Śładka kampania zakończona Wyprodukowano 1970 tys. ton cukru

WARSZAWA (PAP) — 25 bm. jako ostatnia z 79 zakładów przemysłu cukrowniczego zakończyła przerobę buraków fabryka w Wołuczynie w woj. lubelskim.

Obecna kampania cukrownicza — stwierdził dyr. Zrzeszenia Przedsiębiorstw Przemysłu Cukrowniczego „Cukropol” Antoni Kuźba — trwała

średnio w całym przemyśle 107 dni, czyli o 3 dni krócej aniżeli poprzednia, mimo iż przerobiono o 1,2 mln ton surowca więcej. Duża w tym zasługa zarówno starych, jak i sezonowych pracowników cukrowni. Najlepsze rezultaty produkcyjne osiągnęły cukrownie gdańskie, dońskowskie, mazowieckie oraz przedsiębiorstwo w Łapach. W fabrykach tych najefektywniej wykorzystano ubiegłoroczny urodzaj buraków. Na pomysłyne rezultaty produkcyjne całego przemysłu cukrowniczego duży wpływ miała m.in. dobra praca cukrowni lubelskich, które przerobiły najwięcej buraków ze wszystkich przedsiębiorstw, wytwarzając blisko 420 tys. ton cukru. W rejonie Lubelszczyzny zanotowano w ub. r. najwyższe plony i zbiory buraków. Stąd też tamtejsze cukrownie najwcześniej rozpoczęły przerob surowca i najpóźniej zakończyły kampanię.

Chłodniej

WARSZAWA (PAP) — Najbliższe dni przyniosą ochłodzenie i powrót typowo zimowej pogody. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie od 27 do 31 bm. spadki temperatury. Spodziewane jest zachmurzenie duże z rozproszonymi i okresowymi opadami śniegu. Moga wystąpić lokalne mgły. Temperatury maksymalne będą od plus 1 do minus 4 st., a minimalne od minus 3 do minus 10 st., a lokalnie jeszcze niższe. Wiatr przeważnie umiarkowany z kierunków zmieniających się z przewagą wschodnich.

progoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIŚ — zachmurzenie duże i opady śniegu w ciągu dnia zanikające. Temperatura maks. od —1 stop. C. min. od —2 stop. C. jutro — 2 stop. C. min. od —2 stop. C. Wiatr słaby i umiarkowany pn.-zach. skracający na pt.-zach.

JUTRO — okresami opady śniegu, temperatury ujemne.

MIENIENI: Pauli, Polikarpa. (rb)

Rejestracja kolejnych związków zawodowych

WARSZAWA (PAP) — 25 bm. Sąd Wojewódzki w Warszawie zarejestrował pięć kolejnych organizacji związkowych o charakterze ogólnokrajowym. Decyzją sądu osobowość prawną uzyskały: Federacja NSZZ Pracowników Przemysłu Spirytusowego i Drożdżowego w Polsce z siedzibą w Łodzi, Federacja Związków Zawodowych Pracowników Weterynarii w Polsce z siedzibą w Bydgoszczy, Federacja NSZZ Pracowników Zakładów Transportu i Maszyn Dro-

gowych z siedzibą w Bydgoszczy, Federacja Związków Zawodowych Pracowników Rozpoznawania Filmów z siedzibą w Warszawie, Federacja Związków Zawodowych Pracowników Przedsiębiorstw Elektryfikacji i Technicznej Obsługi Rolnictwa „ELTOR” z siedzibą w Poznaniu.

W sumie Sąd Wojewódzki w Warszawie zarejestrował dotychczas 72 organizacje o charakterze ogólnokrajowym. Znakomita ich większość to federacje.

Wojewódzka Konferencja PZPR w Białymstoku

Partyjność - to obowiązek przodowania

Skrót wystąpienia I sekretarza KW PZPR - WŁODZIMIERZA KOŁODZIEJUKA

cląg dalszy ze str. 1

ne tej kolejnej miejscowości. Dla przykładu pilną sprawą jest zapotrzebowanie miasta w gazociąg; w kosztach jego budowy zgłosił akces miejscowe zakłady.

Sprawy polityczno-ideowe poruszył w swym wystąpieniu redaktor naczelny „Gazety Współczesnej” — Mieczysław Chaja. Przypomniał on sytuację w środowisku dziennikarskim w burzliwym przedgrudniowym okresie, kiedy to pod presją przeciwników politycznych zarysowały się podziały i przeciwnie sobie postawy. Jednakże większość białostockich dziennikarzy godnie reprezentowała swą partyjność i etykę zawodową. Po zmianach kadrowych i rozmowach nastąpiło zespolenie wysiłków w popularyzowaniu programu partii społeczeństwu trzech województw. Zmienił się model „Gazety”. Stała się ona dociepliwą i krytyczną, a zarazem rzeczową w przedstawianiu zjawisk i zadań, co zjednuje jej coraz więcej czytelników. Dowodem tego jest rosnąca korespondencja i spotkania dyskusyjne z ludźmi różnych środowisk.

czę i okolic, gdzie takim sposobem (studnia już jest) można zbudować wodociąg.

Tematykę wiejską kontynuował Mikołaj Miruś — rolnik ze wsi Bondary. Zwrócił on uwagę na narastanie szkodliwych nieporozumień między miastem a wsią, które rodzą się z fałszywej opinii, iż rolnicy mają miliony. Mówca opowiedział się za podtrzymaniem wypracowanych przed laty sposobów zacieśniania więzi klasy robotniczej z chłopstwem. Powiedział, iż przy wspólnym stole można łatwo znaleźć wspólne zdanie i wzajemny szacunek.

Kolejnym mówcą był Mieczysław Karluk ze wsi Brzozowa, gm. Jaswily, delegat na IX Zjazd PZPR. Stwierdził on, iż partia w widoczny sposób odnajduje poparcie społeczeństwa. Przestrzegł jednak, aby członkowie PZPR nie zapominali o gorzkiej lekcji z niedawnej przeszłości. Jego zdaniem najbardziej szkodliwe dla gospodarki może okazać się niedocenywanie rolnictwa i trudów.

Kolejną dyskusantką, dyrektorką przedszkola — Maria Barszczevska podjęła temat dotyczący wychowania najmłodszych obywateli. Podaje przykłady z innych województw i krajów socjalistycznych, że w tej dziedzinie nastąpił regres w naszym regionie. Powoduje go m.in. brak kadry wychowawczej i zawężenie frontu inwestycyjnego. Żeby nie dopuścić do trudnej sytuacji, postulowała zwiększenie troski o rozwój tych placówek, zwłaszcza w nowych osiedlach mieszkaniowych oraz tworzenie tzw. przedszkoli rodzinnych.

Włodzimierz Buryło — elektryk z siemiatyckiego „Horteksu” omówił sytuację polityczną i gospodarczą w swym zakładzie. Mimo stałego wzrostu produkcji i zarobków nie jest ona najlepsza. Na przykład zawieszona jest działalność samorządu pracowniczego. Przed organizacją partijną stoją odpowiedzialne zadania w zakresie poprawienia atmosfery i konsolidacji załogi. Podkreślone są więc trudne sprawy ludzkie, które umacniają autorytet organizacji. Świadczy o tym przyjęcie ostatnio w poczet kandydatów partii siedmiu robotników. Jeśli chodzi o dalszy wzrost produkcji, to zasadnicze znaczenie ma rozwój bazy surowcowej i rozszerzenie preferencji dla produkcji ogrodniczej.

Trudne sprawy rolnictwa w gminach Krynki i Szudziałowo poruszył dyrektor PGR Krynki — Janusz Bacia. Podstawową barierą jest wyludnienie i starzenie się wsi, wskutek czego znaczne obszary użytków rolnych nie są należycie wykorzystane. Wprawdzie w ostatnich latach PGR zagospodarowało 7,5 tys. ha, ale są ogromne kłopoty w ich eksploatacji. Na jednego zatrudnionego przypada aż 20 hektarów. Tworzy się nowe gospodarstwa uproszczone bez należytego wyposażenia i sprzętu, spręż i kadry. Kończąc swe wystąpienie, postuluje zwiększenie środków inwestycyjnych i innych, od których zależy wzrost produkcji.

Ciekawe opinie odnoszące się do pracy partyjnej z młodzieżą wyraził I sekretarz KMG w Sokółce — Janusz Winiarski. Stwierdził, iż warunkiem aktywizacji ZSMP jest przełamanie barier psychologicznych i materialnych. Obecnie aktywność partijną obawia się posiadać o ingerowanie w działalność związku, zaś aktywność młodzieży uważa swą działalność do etatowych pracowników, niekiedy źle rozumiejącymi zasady partnerstwa. Tymczasem fakty, np. wyrażające się dużym udziałem młodzieży w związkach zawodowych, dowodzą, iż bliższe są jej sprawy społeczno-gospodarcze. Co więc należy robić? — Uważam — powiedział mówca — że młodzież potrzebuje perspektywy, która powinna być jej ukazana w Deklaracji „O co walczymy, dokąd zmierzamy”.

otwierając obrady konferencji, I sekretarz KW PZPR Włodzimierz Kołodziejuk wygłosił referację stwierdzając na wstępie, że dobiegająca końca kadencja była jedną z najbardziej dramatycznych w historii partii na Białostocczyźnie. Rozpoczęła się bowiem w okresie gwałtownego zagrożenia socjalizmu, partii i państwa. W powodzi demagogicznych hasł i żądań nastąpił proces paraliżowania ekonomiki, demontaż produkcji i rynku, dezorganizacji usług. Nastąpiło załamanie dyscypliny społecznej i produkcyjnej. W przedsiębiorstwach notowałyśmy coraz gorsze wykorzystanie czasu pracy, surowców i maszyn. Choć atak kontrrewolucji nie był w naszym województwie tak silny, jak gdzie indziej, a większość społeczeństwa wykała rozwagę i dojrzałość polityczną, to jednak i przez Białystok oraz niektóre miasta i gminy regionu przetoczyły się strajki, demonstracje i antysocjalistyczne pochody, jak na przykład „głodujących” taksówkarzy.

W partii coraz bardziej narastało przekonanie, że rozwój sytuacji politycznej wymaga radykalnych rozwiązań. Zapoczątkował je stan wojenny, który stworzył tamę dla anarchy i warunki dla normalnego, spokojnego życia. Wykorzystano on został do umocnienia partii, tworzenia frontu odnowy i porozumienia narodowego, ale i walki z przeciwnikami politycznymi, który chociaż rozbity, nie zaprzestając swojej wrożej roboty poprzez kolportowanie ulotek czy organizowanie demonstracyjnych spacerów. Jednak próby siłna zamętu nie spotkały się z poparciem białostockiego społeczeństwa.

Poprzez pracę wyjaśniającą — stwierdził mówca — nastąpił powolny lecz stały proces konsolidacji partii. Pozytywnym dla naszego programu wielu uczelnich, rzetelnych ludzi, uczyniliśmy znaczny krok ku stabilizacji. W 1982 roku zrodził się Patrio-tyczny Ruch Odrodzenia Narodowego, poprzedzony działalnością liczących Obywatelskich Komitetów Ocalenia Narodowego. Znaleźli się w nim ludzie różnych orientacji, ale przeciwdziałali o jednej słuźnej, socjalistycznej drodze rozwoju naszej Ojczyzny. Obecnie, z każdym dniem PRON odgrywa coraz większą rolę w naszym życiu społecznym.

Następnie — po wskazaniu na pozytywne tendencje, jakie zaznaczyły się w gospodarce i nastrojach społecznych w latach 1982—83 — tow. Kołodziejuk skupił uwagę na bieżących sprawach ekonomicznych, a zwłaszcza na wdrażaniu reformy. Podkreślając pozytywne skutki, skrytykował jednak nieuczciwe praktyki nakręcania spirali cen, niegospodarności i marnotrawstwa, brak należytej troski o wzrost produkcji rynkowej, przejawy braku odpowiedzialności, wyrażające się zaskaniem przez prapismami bądź przyznaniem obiektywnymi. Stąd też postępek w gospodarce jest zbyt słabo odczuwany przez społeczeństwo.

Będąc przy problemach rynkowych sekretarz wspominał o nowych cenach artykułów żywnościowych. Są one niezbędne w procesie porządkowania gospodarki. Jednakże — zaznaczył — są możliwości zrekomensowania wyższych wydatków lepszą i wydajniejszą, pracą. Jest to zresztą naturalne zadanie w roku bieżącym na drodze wychodzenia z kryzysu.

Podstawowe znaczenie ma zatem konsekwentne wcielanie w życie reformy gospodarczej, w czym odpowiedzialna rola samorządu pracowniczego istniejących w 124 przedsiębiorstwach. Istota reformy — powiedział tow. Kołodziejuk — polega na udziale ludzi pracy w zarządzaniu, co też gwarantuje ich kontrolę w aspekcie przestrzegania sprawiedliwości społecznej. Walcząc zaś o zachowanie i stopy reformy gospodarczej, organizacje partijne realizują ideową linię partii. To, co dzieje się w gospodarce — stwierdził mówca — jest głównym frontem walki o sprawiedliwość społeczną, o godność człowieka, o poziom życia, o zakres demokracji w państwie.

Kolei tow. Włodzimierz Kołodziejuk omówił sp. wy rolnictwa i gospodarki żywnościowej, stanowiącej jej podstawę, o której nieustannie żądają utrzymać dla prawie połowy mieszkańców Białostocczyzny.

Okres minionej kadencji był również trudny na wsi. Prze-

kształtowało młode pokolenie w duchu głębokiego patriotyzmu, świadome swych praw i obowiązków wobec państwa, to zadania każdej szkoły, kadry pedagogicznej i wszystkich pracowników oświaty.

Omawiając sytuację w oświacie I sekretarz KW uznał za sprawę niezmiernie ważną wzmocnienie pracy polityczno-wychowawczej wśród studentów i kadry akademickiej, w czym powinnoś ucelnych organizacji partyjnych. Szczególnie ważna i odpowiedzialna jest postawa członków partii

Wskazując na rolę aktywnego członka, mówca położył nacisk na niezbędność poszerzenia wpływu partii w społeczeństwie. Mając na względzie rolniczy charakter partii, szczególnie intensywne działania powinny być podejmowane w środowisku rolniczym. Podstawowe organizacje partijne w zakładach — powiedział — powinny każdą sprawę rozpatrywać z punktu widzenia szeroko rozumianych rolniczych interesów.

Szcze ólnej troski partii wymaga rozwój i właściwe funkcjonowanie rolniczych organizacji społecznych, a przede wszystkim związków zawodowych. W naszym województwie zresztą one stanowią 42 procent ogółu zatrudnionych w gospodarce społecznej. Jednakże członkowie partii stanowią 26 procent ogólnej liczby członków związków. Takie postępowanie nie przysparza partii społecznego zaufania. Nasze partyjne działania muszą więc iść w kierunku rozwoju związków zawodowych i wspierania ich działalności.

W dalszym ciągu swego wystąpienia tow. Włodzimierz Kołodziejuk poświęcił wiele miejsca sprawie pozyskania młodego pokolenia. W wielu zakładach pracy młodzież stanowi trzy czwarte załogi. Przeciwnik polityczny nadal kierując swe działania na tę grupę społeczną. Dlatego należy więcej rozmawiać z młodzieżą i reagować na jej życiowe sprawy. Wychowywać i uczyć, udzielając zarazem większej pomocy organizacjom młodzieżowym.

Poszerzenie naszych wpływów — powiedział dalej mówca — wymaga aktywnej, szerszej współdziałania partyjnych ogniw ze wszystkimi środowiskami i zyskami naukowymi, oświaty i kultury.

W tej wielkiej batalii o pełne porozumienie narodowe, podstawowe znaczenie ma współpraca ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Komunistycznym. Jak już wykazała doświadczenia i fakty, współpraca ta ułatwia i liczące zadań gospodarczych regionu.

Konkretyzując kierunki działań partii w nowej kadencji tow. Włodzimierz Kołodziejuk jeszcze raz skupił uwagę uczestników konferencji na problemach gospodarczych. W końcowej zaś części swego wystąpienia wskazał na konieczność umacniania instytucji socjalistycznego państwa, stwierdzając, iż wzrosło zaangażowanie instancji partyjnych w umacnianiu autorytetu i aktywizacji rad narodowych i radnych. Chodzi o dalsze zwiększenie odpowiedzialności rad przed wyborcami za całokształt sytuacji społeczno-gospodarczej regionu, za sporne podejmowanie i rozwiązywanie problemów nurtujących wyborców.

Mówca zwrócił uwagę na konieczność umocnienia instytucji socjalistycznego państwa, stwierdzając, iż wzrosło zaangażowanie instancji partyjnych w umacnianiu autorytetu i aktywizacji rad narodowych i radnych. Chodzi o dalsze zwiększenie odpowiedzialności rad przed wyborcami za całokształt sytuacji społeczno-gospodarczej regionu, za sporne podejmowanie i rozwiązywanie problemów nurtujących wyborców.



Włodzimierz Kołodziejuk, I sekretarz KW PZPR

Z kolei zabrał głos gość Konferencji — poseł Zgromadzenia Narodowego — Andrzej Kuchniewski, który przedstawił aktualne sprawy, jakimi zajmują się komisje sejmowe.

Sprawy wsi wróciły w wypowiedzi rolnika z Drohiczyzna — Romana Iwanliuka. Wskazując na historię na patriotyczne postawy chłopów, powiedział, że i dziś nie szczędzi on sił dla dobra kraju i narodu. Jednakże na drodze do wzrostu produkcji stoją do dziś braki środków technicznych, finansowych i innych, a także nie najlepszy stosunek do rolników roszczeniowych służb i urzędów. O brażując pracę i życie ludności wiejskiej, postuluował wzmocnienie na wsi sieci placówek kulturalnych.

Kolejnym mówcą Józef Kozak — pracownik Hajnowskiego Przedsiębiorstwa Suchoj Destylacji Drewna podjął sprawę zaopatrzenia w wodę przewodów mieszkaniowych i innych miejscowości z południowo-wschodniej części województwa. Okazuje się, że stwarza planowaną budowa gazociągu z Białorusi do Warszawy. Proponowana przez tow. Kozaka inwestycja byłaby odciążeniem głównej trasy gazociągowej. Przedstawiciel Hajnowki powiedział, iż dramatyczna sytuacja Puszcz Białowieżskiej, narazonej na niszczenie wpływ przemysłu. Konieczne jest szybkie zbudowanie oczyszczalni ścieków, aby najeźniejszy w Polsce zabjętek przyrody został ocalony.

Następnie mówca — Paweł Lewsza ze stacji PKP w Siemianowicach przedstawił ofiarną pracę 800-osobowej załogi tego punktu przeładunkowego w wymianie towarowej ze Związkiem Radzieckim. Planowe zadania są znacznie przekraczane, do czego przyczynia się współzawodnictwo pracy między kolejarzami radzieckimi ze Swisłoczi i pracownikami stacji Siemianówka. Tow. Lewsza podkreślił, iż w osiągnięciach tych jest znaczny udział organizacji partyjnej. Przedstawił też problemy nurtujące mieszkańców gminy Narewka. Najpilniejsze są tu takie inwestycje jak ośrodek zdrowia i przedszkole.

Tow. Mirosław Milewski omówił także zadania PZPR w wspieraniu dalszego rozwoju ruchu związkowego i samorządu pracowniczego, poszerzenia społecznej fazy PRON oraz przed zbliżającym się wyborami do rad narodowych. — Partia dąży do tego — podkreślił — by wyborcy stali się kolejnym ważnym wydarzeniem, zwiększającym grono najlepszych przedstawicieli społeczeństwa w aparacie władzy, by przekonały wąpiących o szczerych intencjach i zdecydowaniu partii w pełnej realizacji uchwały IX Zjazdu PZPR.

Kazimierz Dunaj — wojewoda białostocki przedstawił skomplikowane uwarunkowania pracy administracji w latach 1981—83. Stwierdził, iż współdziałanie z partią i stronniczymi politycznymi i organizacjami społecznymi, a także kołoidalny charakter władzy w rzeczywistości przynosił poprawę nastrojów i sympatny porozumienia. Świadczy o tym pomyślnie wykonane zadania 1983 roku. Wojewoda powiedział, iż o ile korzystne tendencje ubiegłoroczne zostaną utrzymane — Białostocczyzna będzie mogła skorzystać z górą założenia planu 3-letniego.

Interesujące propozycje w dziedzinie pracy agitacyjnej zgłosił ppk Janusz Miłosz z Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego. Powiedział on, że ludzium nie wystarczają pisane formy propagandy. Zaproponował tworzenie nieformalnych grup żywego słowa, które w koleżeńskich, bezpośrednich rozmowach szerzyłyby idee socjalizmu. Tow. Miłosz podał przykłady tematów podejmowanych np. przez telewizję, a następnie „transmitowanych” przez żywe słowo członków partii w miejscu pracy lub zamieszkania.

Dobiegającą końca kadencję władz partyjnych — stwierdził sekretarz KC PZPR — wszystkie odbyte dotychczas konferencje wojewódzkie ocenił jako najtrudniejsze w 35-leciu PZPR i 40-leciu PRL. Nierozdzielnie siły zewnętrznej i wewnętrznej kontrrewolucji nie zagroziły tak ostro interesom narodu i socjalistycznego państwa, jak w latach 1980—81, wykorzystując robotniczy protest wywołany bładami milionego okłusu.

W tej trudnej sytuacji, dzięki zdecydowaniu najbardziej zaangażowanych patriotów w mundurach, aktywność partyjną wspartego przez sojuszników z ZSL i SD oraz ludzi bezpartyjnych, udało się przekształcić plany przekształcenia Polski w arenę wojny domowej. Jest to świadectwem żywej siły, potwierdzeniem tego, że tylko partia marksistowsko-leninowska jest w stanie opanować przyczynę do popełnianych błędów, wyciągnąć z tego prawidłowe wnioski, opracować i konsekwentnie realizować program wyprawowania kraju z trudności.

Szczególny postępn odnotowano w dziedzinie ochrony zdrowia, opieki społecznej, komunikacji i łączności. Nadal występują duże niedostatki w oświacie i budownictwie mieszkaniowym. Wojewoda podkreślił potrzebę upowszechnienia form bezpośredniego udziału obywateli w budowie mieszkań, przede wszystkim tanich domków jednorodzinnych.

Niezbędnie często występowała w dyskusji tematyka ekonomiczna. Podjął ją dyrektor BZPB „Fasty” — Andrzej Kuchniewski. Przedstawił on, w jaki sposób zasady reformy gospodarczej wcielane są do praktyki w jego zakładzie. Stwierdził, iż niektóre przepisy okazały się początkowo kłopotliwe, ale zmusiło to załogę do poszukiwania nowych rozwiązań. Dyrektor Kuchniewski poinformował, iż „Fasty” włączył się do programu zamówień rządowych oraz zwiększył produkcję na eksport. Jego zdaniem reforma przyniosła bardzo dobre efekty; najważniejszymi są oddolne planowanie, rachunek odpisów dewizowych, a przede wszystkim samodzielność i samorządność, które uczą załogę odpowiedzialności. Wypowiadał swa zakończył apelem, aby każdy członek partii dał osobisty przykład swoją pracą i postawą.

W sprawie dyscypliny partyjnej wywołał się działacz PRON z Białegostoku — Czesław Adamski. Nawiązał on do okresu powojennego, kiedy toczyła się ostra walka o kształt ustroju naszej Ojczyzny. Dzięki dyscyplinie partyjnej i ofiarności zwyciężył zwolennicy socjalizmu. Zdaniem tow. Adamskiego nieodwracalnie zakorzeniło się wśród nas biadolenie, obojętność i

W chwili oddawania materiałów do druku trwały obrady pierwszego Plenum nowo powołanego Komitetu Wojewódzkiego. O ich przebiegu i wynikach powiadomimy w jutrzejszej „Gazecie”.

Ważną bolączką rolników jest brak wody w gospodarstwach, co szczególnie ostro uwypukliły ostatnie suche lata. W wyposażeniu wsi w wodociągi woj. białostockie plasuje się w tym w stosunku do reszty kraju. Dlatego tow. Kotylna apelowała o bardziej efektywne działania Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych. Wspomniała o pilnej potrzebie wsparcia inicjatywy organizacji partyjnej ze wsi. Plu-

Ważną bolączką rolników jest brak wody w gospodarstwach, co szczególnie ostro uwypukliły ostatnie suche lata. W wyposażeniu wsi w wodociągi woj. białostockie plasuje się w tym w stosunku do reszty kraju. Dlatego tow. Kotylna apelowała o bardziej efektywne działania Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych. Wspomniała o pilnej potrzebie wsparcia inicjatywy organizacji partyjnej ze wsi. Plu-

Ważną bolączką rolników jest brak wody w gospodarstwach, co szczególnie ostro uwypukliły ostatnie suche lata. W wyposażeniu wsi w wodociągi woj. białostockie plasuje się w tym w stosunku do reszty kraju. Dlatego tow. Kotylna apelowała o bardziej efektywne działania Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych. Wspomniała o pilnej potrzebie wsparcia inicjatywy organizacji partyjnej ze wsi. Plu-

Ważną bolączką rolników jest brak wody w gospodarstwach, co szczególnie ostro uwypukliły ostatnie suche lata. W wyposażeniu wsi w wodociągi woj. białostockie plasuje się w tym w stosunku do reszty kraju. Dlatego tow. Kotylna apelowała o bardziej efektywne działania Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych. Wspomniała o pilnej potrzebie wsparcia inicjatywy organizacji partyjnej ze wsi. Plu-

Ważną bolączką rolników jest brak wody w gospodarstwach, co szczególnie ostro uwypukliły ostatnie suche lata. W wyposażeniu wsi w wodociągi woj. białostockie plasuje się w tym w stosunku do reszty kraju. Dlatego tow. Kotylna apelowała o bardziej efektywne działania Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych. Wspomniała o pilnej potrzebie wsparcia inicjatywy organizacji partyjnej ze wsi. Plu-

Ważną bolączką rolników jest brak wody w gospodarstwach, co szczególnie ostro uwypukliły ostatnie suche lata. W wyposażeniu wsi w wodociągi woj. białostockie plasuje się w tym w stosunku do reszty kraju. Dlatego tow. Kotylna apelowała o bardziej efektywne działania Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych. Wspomniała o pilnej potrzebie wsparcia inicjatywy organizacji partyjnej ze wsi. Plu-

Ważną bolączką rolników jest brak wody w gospodarstwach, co szczególnie ostro uwypukliły ostatnie suche lata. W wyposażeniu wsi w wodociągi woj. białostockie plasuje się w tym w stosunku do reszty kraju. Dlatego tow. Kotylna apelowała o bardziej efektywne działania Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych. Wspomniała o pilnej potrzebie wsparcia inicjatywy organizacji partyjnej ze wsi. Plu-

Ważną bolączką rolników jest brak wody w gospodarstwach, co szczególnie ostro uwypukliły ostatnie suche lata. W wyposażeniu wsi w wodociągi woj. białostockie plasuje się w tym w stosunku do reszty kraju. Dlatego tow. Kotylna apelowała o bardziej efektywne działania Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych. Wspomniała o pilnej potrzebie wsparcia inicjatywy organizacji partyjnej ze wsi. Plu-

Konferencja partyjna w Rzeszowie

RZESZÓW (PAP) — 24 bm. obradowała w Rzeszowie Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR. Liczącą przeszło 36 tysięcy członków i kandydatów wojewódzkiej organizacji reprezentowało na konferencji 273 delegatów. W obradach wzięli udział zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

Obrady konferencji sztokholmskiej

Rozpoczęcie prac grupy kontaktowej

SZTOKHOLM (PAP) — Sprawozdawcy PAP A. Nowicki i A. Ryszczak relacjonują: 25 bm. zarówno przedpołudniowo jak i popołudniowo obrady konferencji sztokholmskiej toczyły się pod przewodnictwem szefa stałej delegacji polskiej, amb. Włodzimierza Konarskiego.

W dniu tym przedstawiciel Rumunii, amb. Constantin Ene przedstawił w imieniu swego rządu sformułowaną w postaci pismennego dokumentu, wielopunktową propozycję środków budowy zaufania i bezpieczeństwa w Europie, zmierzającą do wyeliminowania podejrzliwości i poczucia zagrożenia na naszym kontynencie. Pakiet rumuński, zawierający środki o charakterze zarówno techniczno-wojskowym, jak i polityczno-wojskowym, przewiduje m.in. zawarcie przez państwa uczestniczące w konferencji ogólnoeuropejskiego układu o nieucieczaniu się do użycia siły, lub groźenia jej użyciem w stosunkach wzajemnych, zamrożenie wydatków wojskowych państw na poziomie 1984 r. aż do chwili zawarcia porozumienia o ich stopniowej redukcji, utworzenie wzdłuż granicy między państwami Układu Warszawskiego i NATO korytarza wolnego od broni jądrowej i innych broni masowej z zagłady oraz działania na rzecz tworzenia na Bałkanach i w Europie Południowej strefy dobrego sąsiedztwa i współpracy, pozabawionych broni atomowych. Inne postulaty Rumunii dotyczą m.in. powiadomienia się wzajemnie zaw-

czasu o manewrach wojskowych i ruchach wojsk oraz o ograniczeniu do pewnego poziomu liczby żołnierzy uczestniczących w manewrach, a także zakazu manewrów i ruchów okrętów oraz samolotów uzbrojonych w głowice nuklearne w pobliżu granic lądowych i morskich innych państw.

„Welt am Sonntag” informuje...

„Welt am Sonntag”, niedzielny magazyn koncernu Springera czuwa, by czytelnicy nie skazyli się na luki informacyjne z Polski. Wszystkie informacje przygotowuje się tam wg określonego klucza. Kłamstwo o naszym mistrzu olimpijskim, Kuleju — który wg „Welt am Sonntag” prz-

Argentyna odzyska Falklandy?

BUENOS AIRES (PAP) — Rząd Argentyny wrócił się do W. Brytanii z propozycją negocjacji pokojowych w sprawie zwrotu Argentynie Wysp Falklandzkich (Malwinów). Oświadczanie nowego rządu Argentyny zapewnia mieszkańcom Falklandów wszelkie prawa i specjalny status chroniący ich interesy. Komunikat ogłoszony przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Argentyny w 151 rocznicę zajęcia wysp przez W. Brytanię mówi o zdecydowaniu odzyskania wysp przez Argentynę drogą pokojową.

„The day after”

Rzeczywistość może być znacznie gorsza...

WARSZAWA (PAP) — Dziennikarz PAP pisze: Na stan Kansas spadają bomby nuklearne. Stolica stanu i wiele innych miast amerykańskich leżą w gruzach. Setki tysięcy ludzi nie żyje, a prawie każdy z pozostałych przy życiu doświadczył jest choroby popromiennej. Taki obraz stanowi kulminację zapowiedzianego na dziś amerykańskiego filmu telewizyjnego „The day after”, pokazującego co może się zdarzyć w przypadku wojny nuklearnej. A mimo to, w środkowych stanach Ameryki — zobaczmy to na ekranie — świeci Słońce, ludzie zaczynają opatrywać swoje rany i przystępują do przywracania porządku. Oglądając te zdjęcia, musimy sobie jednak uświadomić, że rzeczywistość może — być znacznie gorsza, przerażająca wręcz i nie mieszcząca się nie-

Narada aktywów robotniczego ZSMP

Cląg dalszy ze str. 1

Młodzieżowy aktyw robotniczy akcentuje integralność spraw ideologicznych, politycznych i ekonomicznych. Też leninowskiej zasady — akcentowali uczestnicy dyskusji — nie można jednak traktować werbalnie, hasłowo. Musi ona przejawiać się w praktycznym działaniu ogniw ZSMP w zakładach pracy i środowiskach.

Spora krytycznych uwag budzi działalność administracji różnych szczebli. Stwierdza się, że niestety „na dole” nie rozumie się jeszcze często intencji uchwały IX Plenum KC PZPR i zawartych w decyzjach rządowych dyrektyw ułatwiających warunki startu życiowego i zawodowego młodzieży. Klasykizm tego przykładem są preferencje w budownictwie mieszkaniowym; wskazywano na trudność natury formalnej a także na brak terenów pod budownictwo młodzieżowe, zwłaszcza w dużych aglomeracjach.

W podobnej atmosferze rozmawiano także z obecnymi na naradzie członkami Biura Politycznego, ministrami.

Po przerwie kontynuowana była dyskusja. Istotnym jej aspektem jest prezentowanie konkretnych przykładów inicjatyw ogniw Związku, młodzieży robotniczej, żołnierskiej, Poinformowano m.in. iż podczas obchodów 40-lecia Narodzin Ludowego Wojska Polskiego około 2250 kł. młodzieży wojskowej wyróżniono zostało za aktywne w działaniu w szeregach i w oddziałach. Młodzi żołnierze oddali 7,2 tys. litrów krwi na potrzeby budowanego społecznego wysiłkiem Centrum Zdrowia Matki-Polki. W hucie Zawiercie z inicjatywą ZSMP zorganizowano młodzieżowy zaciąg w celu przyspieszenia terminu uruchomienia 4 pieca.

Nie brakowało w dyskusji akcentów krytycznych. Niezbędna jest — mówi ono — taka reakcja na krytykę, aby administracja — co niestety zdarza się nagninnie — nie przyjmowała jej jako krytykanki. Wiele uwagi poświęcono warunkom aktywności młodych robotników we wdrażaniu reformy gospodarczej. W kwestiach budownictwa mieszkaniowego — problemu szczególnie nurtującego młode rodziny — postuluje się, aby rządowy program mieszkaniowy wzbogacony został o doświadczenia i wnioski z działalności młodzieżowych spółdzielni i zrzeszeń budownictwa jednorodzinnego.

Podczas narady głos zabrał wicepremier Mieczysław F. Rakowski, przewodniczący

26-29 marca br. IX Kongres ZSL

WARSZAWA (PAP) — Obradujące 25 bm. w Warszawie pod przewodnictwem prezesa NK ZSL Romana Malinowskiego XV Plenum Naczelnego Komitetu podjęło uchwałę o zwołaniu IX Kongresu Stronnictwa w dniach 26—29 marca br. w Warszawie. Zatwierdziło także sprawozdanie NK za okres między VIII a IX Kongresem oraz przyjęło projekty podstawowych dokumentów przedkładanych pod kongresowe obrady — deklaracji ideowej, programu i statutu ZSL.

Wygłaszając referat Prezydium NK poświęciłę zdaniami Stronnictwa przed zbliżającym się Kongresem, Roman Malinowski podkreślił, że obrady Plenum zamykają bardzo trudny okres, jaki upełnił od VIII Kongresu — okres pełny w brzemienne dla kraju i Stronnictwa wydarzenia polityczne i społeczne.

wówczas świat w mroku, u niemożliwiający promieniom słonecznym przedostanie się do atmosfery. Ziemia pozbawiona naturalnego źródła ogrzewania oziębiłaby się do tego stopnia, że mogłoby być nawet 25 st. mrozu w środku obecnego lata.

Władimir Aleksandrow z Centrum Obliczeniowego Akademii Nauk ZSRR dodaje do tego wariantu jeszcze inny, przewidujący podniesienie się temperatury w rejonach wysokogórskich, leżących powyżej warstwy chmur — przykładowo do 20 st. ponad normalną temperaturę w Tybecie. Wody z topiących się śniegów i lodowców zalałyby wkrótce znaczne obszary kontynentów. Te warianty sprawdzone zostały w praktyce, w rzeczywistości zbliżonej do ziemskiej. W wyniku burzy na Marsie, zarejestrowanej przez sondę

Komitetu Rady Ministrów ds. Młodzieży. Dzieje Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w minionych 3 latach — powiedział — można z całą pewnością określić jako niezwykłe. Dziś ZSMP ma już poza sobą te dramatyczne przeżycia, można powiedzieć, że wyszedł zwycięsko, choć nie bez strat z wielkiej próby. Jest to powód do zadowolenia całej organizacji, a zwłaszcza jej aktywów. Zwrócił uwagę, że to, aby dynamika działania ZSMP stała się bardziej widoczna, aby podwała daleko bardziej korzystne od dotychczasowych skutki w postawach i poglądach młodego pokolenia jest sprawą powolności, zdolności do ciągłego zwycięstwa, do górszego schematów, umiejętności odważnego stawiania czoła problemom, jakie przynosi życie.

Krajowa narada aktywów robotniczego, w Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej — dzięki obecności przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i rządowych — plasującą do poszukiwania odpowiedzi na pytania związane ze sposobami rozwiązywania różnych problemów młodego pokolenia, w tym zwłaszcza młodzieży robotniczej. W dyskusji sformułowano dziesiątki pytań skierowanych pod adresem resortów i centralnych instytucji państwowych. Na część z nich odpowiedzieli ministrowie: Władysław Baka — pełnomocnik rządu ds. reformy gospodarczej, Stanisław Ciosek — minister Pracy, Plac i Spraw Socjalnych i Stanisław Kukuryka — minister Budownictwa i Przemysłu Materiałowego i Budowlanych. Wskazali oni na uwarunkowania społeczne i ekonomiczne, w których przychodzi nam rozwiązywać problemy zatrudnienia, wynagradzania pracowników, wdrażania reformy gospodarczej oraz intensyfikacji budownictwa mieszkaniowego. Ministrowie innych resortów zobowiązali się do udzielenia odpowiedzi na wszystkie pytania, na wyjaśnienie wątpliwości wyrażonych przez uczestników narady.

Na zakończenie narady głos zabrał Włodzisław Jaruzelski, który aktywowi młodzieży robotniczej ZSMP przekazał najserdeczniejsze pozdrowienia i gratulacje od Komitetu Centralnego PZPR, kierownictwa partii i rządu. Generalnie o cenił dyskusję na naradzie jako bardzo żywą, merytoryczną, konkretną i co stanowiło jej szczególną zaletę — szczerą.

I sekretarz KC PZPR scharakteryzował na tle najważniejszych problemów społeczno-politycznych i gospodarczych kraju powinności młodego pokolenia Polaków. Prezes Rady Ministrów mówił także o działaniach rządowych związanych ze stwarzaniem warunków lepszego startu życiowego i zawodowego młodzieży.

III krajową naradę aktywów robotniczego ZSMP, podczas której przyjęto stanowiska wobec wężowych problemów politycznych kraju, kwestii budownictwa mieszkaniowego oraz apel o godne uczczenie 40-lecia PRL zakończyła międzynarodówka.

Cląg dalszy ze str. 1

celowo wypacają prawdę o rzeczywistej sytuacji w świecie, by osłabić rosnącą falę sprzeciwu wobec ich polityki. Nawijając do wypowiedzi prezydenta Reagana o dążeniu do dialogu radziecko-amerykańskiego, J. Andropow podkreślił, że ZSRR nie ma wątpliwości co do celowości i konieczności dialogu. Jednakże dialog winien być prowadzony na zasadach równości, a nie z pozycji siły, jak tego chciałby Reagan. Nie chodzi o dialog dla samego dialogu, lecz dla osiągnięcia konkretnych porozumień. Należy prowadzić uccie, a nie dla osiągnięcia koniunkturalnych celów. Strona amerykańska własnymi rękami zerwała rokowania w Genewie, zadając poważną szkodę dialogowi, między

Komunikat ZUS

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje ZUS, w 1983 r. w porównaniu z rokiem poprzednim nastąpił dalszy wzrost wydatków na wypłatę świadczeń pieniężnych realizowanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Ze wstępnych danych wynika, że w tym okresie wypłacono łącznie 782 mld zł, tj. o 118 mld zł więcej niż w roku poprzednim. Z kwoty tej 594 mld zł wypłacono w ramach świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego oraz 188 mld zł z tytułu rekompensaty wzrostu kosztów utrzymania. Prawie 18 proc. wzrost wypłat jest w głównej mierze wynikiem wprowadzenia w życie nowych przepisów emerytalno-rentowych.

Przełęczona wysokość wypłaty dla emeryta i rencisty wzrosła w tym okresie o 740 zł i wynosiła 6.373 zł. Przełęczona wypłaty niektórych innych świadczeń łącznie z rekompensatami wynosiły: zasiłku rodzinnego 2.560 zł (wzrost o 124 zł) oraz świadczenia alimentacyjnego 1.403

Wyrzuty szczerze i głębokiego współczucia
Kol. LUCYNIE WIKORKO
z powodu śmierci
składają: M o ż a
współpracownicy z redakcją „Gazety Współczesnej” i Białostockiego Wydawnictwa Prasowego.

Dla dobra kraju i społeczeństwa

Cląg dalszy ze str. 1

podstawowych szczeblach struktury organizacyjnej i gospodarczej państwa; były też sprawdzianem prawidłowości rozumienia przez osoby funkcyjne — prezesów, dyrektorów, naczelników a także przez przedstawicieli załóg przedsiębiorstw — istoty i pryncypiów nowo wprowadzanych aktów prawnych, umiejętności ich wdrażania w podległych jednostkach organizacyjnych.

Mając na uwadze, że wiele składników systemu gospodarowania i zarządzania określa stan gotowości obronnej państwa — w toku kontroli zwrócono również uwagę na stopień przygotowania terytorialnych ogniw administracyjnych i gospodarczych do realizacji zaleceń, wynikających z postanowień ustawy „o powszechnym obowiązku obrony PRL”. Zadanie to, odnoszące się zwłaszcza do problematyki obrony cywilnej, wynikało ze świadomości pogarszającej się z dnia na dzień sytuacji międzynarodowej, spowodowanej militarną polityką i antysocjalistyczną polityką mocarstw imperialistycznych.

Wojkowe grupy operacyjne realizując swe zadania, nie zastępowały właściwych kompetencyjnie instancji i ogniw administracyjno-gospodarczych i społecznych, a także nie wyręczały ich w zakresie merytorycznym, statutowej działalności kontrolno-rozliczeniowej i nadzorczej.

Skontrolowano 760 podstawowych jednostek administracji państwowej, w tym w 237 miastach, 377 miastach-gminach i w 146 gminach. Ogółem funkcjonowało ponad 700 wojkowych grup operacyjnych, złożonych z około 6 tys. żołnierzy zawodowych, podchorążych rezerwy i żołnierzy zawodowej służby wojskowej. W pracy tych grup uczestniczyło prawie 2400 specjalistów cywilnych delegowanych przez wojewodów oraz ponad 600 przedstawicieli PRON; pełnił on funkcje społecznych doradców, konsultantów i specjalistów. Podobnie jak i w poprzednich etapach kontroli, tak i obecnie społeczeństwo z zyczliwością, nadzieją i uznaniem przyjęło odpowiedzialną pracę wojskowo-cywilnych ekip kontrolnych.

Chociaż za wcześnie na ostateczne wnioski, już dziś

stwierdzić można, że działalność wojskowych grup operacyjnych stała się znaczącym wydarzeniem w życiu kraju. Odpowiedzialna praca żołnierzy potwierdziła zdecydowanie konsekwencje partii i rządu w realizacji programu wprowadzenia Polski z trudnej sytuacji społeczno-gospodarczej; odpowiadała potrzebom społeczeństwa, które zawsze przecieć mogło liczyć na pomoc swoich żołnierzy w rozwiązywaniu najżywniejszych problemów dnia codziennego.

Sens działania wojskowych grup polega także m.in. na tym, że zmobilizowały one różne środowiska społeczno-zawodowe do rozwiązywania różnych problemów własnymi siłami. Zapoczątkowały więc systematyczny zbiorowy wysiłek na wszystkich, którym na sercu leży dobro ojczyzny i własne. Jeśli utrwali się owa prawda w powszechnej świadomości, wówczas będzie można z uzasadnioną nadzieją spoglądać w przyszłość.

Kontrola dowiodła także, że tam gdzie się chce, można wiele dobrego zrobić. Szczególnie wnikiwie prowadzone inspekcje w tych instytucjach i przedsiębiorstwach, gdzie żołnierze byli już poprzednio i gdzie pozostawiono wnioski i zalecenia dotyczące usunięcia zauważonych nieprawidłowości. We wszystkich kontrolowanych jednostkach administracyjno-gospodarczych dążono do niezwłocznego eliminowania zjawisk ujemnych, zwłaszcza przejawów marnotrawstwa, różnych zaniedbań i niegospodarności. Wnikiwa uwagę zwracano na przejawy niewłaściwego, biurokratycznego, niekiedy nieuczciwego, czy aroganckiego stosunku pracowników urzędu wobec patentów. W sprawach skomplikowanych, wymagających przeprowadzenia bardziej skrupulatnej procedury, podejmowano energiczne działania interwencyjne we właściwych organach nadrzędnych.

Przebieg i wyniki kontroli potwierdziły, że w wielu dziedzinach życia społeczno-gospodarczego w terenie nastąpiła znacząca poprawa, zwłaszcza w mechanizmach kierowania i zarządzania, polepszyła się organizacja i dyscyplina pracy. Odnotowano większe zainteresowanie sprawami zapewniającymi lepsze warunki pracy oraz stałe dążenie do usuwania różnych negatywnych

zjawisk, utrudniających normalne funkcjonowanie przedsiębiorstw, urzędów, zakładów produkcyjnych i punktów usługowych. Stwierdzono także, że w stopniu zadowalającym, aczkolwiek nie wszędzie realizowane są zalecenia z poprzednich kontroli.

Tak więc przeprowadzone kontrole stanowiły właściwą okazję do refleksji i przemyśleń o stanie naszej gospodarki w ogniwach terytorialnych, pokazały możliwe i konieczne kierunki jej uźródłowienia. Była to refleksja tym cenniejsza, że wzmożona do tychczasowych doświadczeń i także dojrzałością społeczną grup kontrolnych, konfrontujących lokalną rzeczywistość gospodarstwa-socjalną z uwarunkowaniami ogólniejszej natury. Ogółem komisarzy — pełnomocników KOK — przedstawili właściwym funkcjonalnie i organizacyjnie nadzornym ogniom administracyjno-gospodarczym propozycje wyróżnienia około 840 osób; wobec ponad 1200 osób skierowano propozycje o wyłączeniu stosownych wniosków dyscyplinarnych. Zainteresowanym organom przedłożono pakiet spraw odnoszących się m.in. do polepszenia jakości gospodarowania, oszczędności oraz zwiększenia efektywności produkcyjno-technicznej i usługowej.

Realizując postawione zadania swoje grupy operacyjne swoim wysokim dyscyplinarnym, wiedzą, doświadczeniem i wnikiwością rozpatrywanych spraw dążyły do wyeliminowania z życia administracyjno-gospodarczego i lokalnej społeczności przykład patriotyzmu i gospodarskiego podejrzenia, pokazywały jak można i należy skutecznie rozwiązywać podstawowe, niekiedy wysoce złożone problemy zakładu pracy, wsi, miasta, osiedla i środowiska.

Jestem przekonany, że doświadczenia uzyskane przez wojkowe grupy operacyjne będą korelowane z praktyką innych centralnych i terenowych ogniw kontrolnych i nadzorco-rozliczeniowych oraz wykorzystane dla dalszego porządkowania gospodarki i rozwoju konstrukcyjnych form życia społecznego.

Notował: WITOLD SMOLAREK

Wywiad J. Andropowa

Cląg dalszy ze str. 1

ZSRR a USA. Obecnie prezydent USA zapewnia, że Stany Zjednoczone gotowe są wnieść rozmowy i wrócić do Genewy. Powstaje pytanie, czy strona amerykańska występująca z taką propozycją zmieniała swoje stanowisko, zmienia swe negatywne podejście. Nic takiego nie nastąpiło.

Wystąpienie prezydenta nie zawiera żadnej nowej idei, żadnych nowych propozycji. Związek Radziecki nie chce rokować dla samych rokowań. Gotów jest tylko do tego, by na konstruktywnej będącej wzajemnie do przyjęcia podstawie rozwiązywać problemy zbrojeni nuklearnych w Europie. Niezbędne jest do tego tylko jedno — by USA i NATO przejawiały, póki nie jest jeszcze za późno, gotowość powrotu do sytuacji, jaka istniała przed rozmieszczeniem rakiet Pershing i pocisków manewrujących.

Kierownictwo radzieckie jest przekonane, że istnieją możliwości poważnej dyskusji nad szeregami problemów, których rozwiązanie uzdrowiłoby niewątpliwie sytuację w świecie, poprawiłoby stosunki radziecko-amerykańskie. ZSRR wysunął szeroki kompleks konkretnych propozycji i inicjatyw, zmierzających do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Pozostają one w mocy.

Do poprawy klimatu międzynarodowego przyczyniłoby się: zobowiązanie się USA — jak to uczynił już Związek Radziecki — że nie zastosują pierwsze broni nuklearnej.

— Zgodą krajów NATO na propozycje państw Układu Warszawskiego o niestosowaniu wobec siebie siły.

— Nieodkładanie rozwiązania kwestii zapobieżenia wysięgowi zbrojeń w kosmosie.

— Jeśli Zachód byłby do tego gotowy, można by przystąpić do praktycznego rozwiązywania problemów dyskusyjnych podczas wiedeńskich rokowań w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

— Zamrożenie zbrojeń nuklearnych.

Dla osiągnięcia porozumienia we wszystkich tych sprawach potrzebna jest przede wszystkim chęć i dobra wola ze strony USA i innych państw NATO.

SPORT

Doniesienia agencyjne

POLSCY PIŁKARZE W FINALE

Piłkarska reprezentacja Polski jest o krok od zdobycia złotego Pucharu Nehru — głównej nagrody międzynarodowego turnieju w Kalkucie. W środę Polacy zmierzają do ostatniego meczu eliminacyjnego z Rumunią, odnosząc zwycięstwo 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Roman Wójcicki w 80 min. W finale drużyna polska spotka się z ChRL.

Końcowa tabela eliminacji

1. Polska	8:3	6-3
2. ChRL	7:3	7-3
3. Argentyna	5:8	6-7
4. Węgry	5:8	6-7
5. Rumunia	2:8	3-6
6. Indie	1:9	1-7

ZWYCIĘZCIE SPARRING PIŁKARZY ŁKS

Serie przedsezonowych sparingów piłkarze 1-ligowego ŁKS rozpoczęli od zwycięstwa na własnym, ośmioletnim boisku. Łódzianie pokonali trzecioligowy zespół GKS Bełchatów 2:1 (2:1) zdobywając bramki ze strzałów Rydzarda Robakiewicza i Krzysztofa Kaszcielana. Bramkę dla GKS zdobył Janusz Berent.

PREZYDENT MKOl. NA SPARTAKIADZIE MŁODZIEŻY

To już jedenaście ogólnopolskich spartakiad młodzieżowych, będąca największą krajową imprezą sportową. Tegoroczna, otrzymała wy-

jątkową oprawę, bowiem rozgrywana będzie w roku 40-lecia PRL i jest związana z obchodami tej rocznicy. Jej rangę podnosi także patronat Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego nad letnimi zawodami spartakiady, w Poznaniu. Być może uroczystość otwarcia zaszczyli swa obecnością prezydent MKOl. — Juan Antonio Samaranch. Jest już sam fakt patronatu MKOl. ma znaczącą wymowę, nie tylko sportową.

Do Moskwy przybyła pięciokrotna reprezentacja USA na tradycyjne spotkanie z bokserami Związku Radzieckiego. Pierwsze oficjalne spotkanie odbędzie się 27 bm. w Moskwie, później ekipa USA wystąpi 31 bm. w Kijowie oraz 5 lutego w Doniecku. (Opr. b)

TOTALIZATOR

I losowanie: 9 - 17 - 25 - 32 - 35

II losowanie: 1 - 6 - 17 - 23 - 35

EXPRESS LOTEK

16 - 17 - 18 - 34 - 35

Spotkanie min. J. Urbana z dziennikarzami zagranicznymi

24 bm. odbyło się w Warszawie co wtorkowe spotkanie z rządem min. Jerzego Urbana z korespondentami zagranicznymi i także z dziennikarzami krajowymi.

Na wstępie J. Urban ustosunkował się do kilku doniesień o Polsce, zacierpiętych z prasy zachodniej. Agencja Reutersa stwierdza np., że poniesienie prezydenta Reagana były oznaką, iż administracja Stanów Zjednoczonych otrzymała od Polski gwarancję, iż poniechamy planu postawienia przed sądem czolowych dysydentów. Spekulacje takie są jawną bzdurą. Wielokrotnie w imieniu rządu polskiego stwierdzałem, że nasz kraj nie przyjmuje i nie przyjmie żadnych warunków politycznych. Mogą dodać, iż żadnych warunków politycznych stawianych przez administrację amerykańską lub rządy innych krajów NATO w ogóle się u nas nie rozważa.

Bardzo wiele nieprawdziwych informacji — kontynuował rzecznik — podaje ostatnio francuska agencja AFP. Pan M. Castex pisze, np., że władze polskie nakazały dyrektorowi szkół podstawowych i średnich sporządzenie list wszystkich uczniów, których zaliczyć można do tzw. marginesu. Dyrektorzy te, oficjalnie uzasadniając troską o zwalczanie patologii społecznej, twierdzą — zdaniem dziennikarza AFP — dobrze poinformowane źródła w Warszawie, zostały skierowane do dyrektorów szkół przez MSW. Zalecają one dyrektorom sporządzenie szczegółowych list wszystkich uczniów podejrzanych o przynależność do grup marginesu, takich jak hippisi, punki, faszysty lub narkomani. AFP sugeruje, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pragnie pod pretekstem walki z patologią społeczną uzyskać nazwiska uczniów politycznie podejrzanych. Tęgo typu dyrektywy nie miały w Polsce precedensu — pisze dziennikarz AFP. Jedynym słowem — powiedział J. Urban — przedstawia się w tej niegodziennej informacji zmierzony fakt, że na zlecenie SB sporządzone są listy nieprawomyślnych politycznie dzieci. Są to idiotyzmy i kłamstwa.

Długo dociekałem jak się tego typu informacje rodzą i w końcu doszedłem tego. Jest to po prostu nieuczciwe wykorzystywanie w intencji walki politycznej pierwszego lepszego pretekstu. Proszę przedstawić AFP, aby zechciała przyjąć ode mnie egzemplarz ankiety statystycznej rozstranej przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania. Jest to ankieta opracowana przez GUS, wypełniana w szkołach od 1977 r. Nie ma tu żadnych nazwisk tylko liczbowy szacunek różnych niekorzystnych z punktu widzenia wychowawczego zjawisk. Intencją tej ankiety jest jedynie sporządzenie statystyki, ukazującej liczbę dzieci niedostosowanych społecznie i nie ma to nic wspólnego ze sferą polityczną. Chodzi jedynie o umożliwienie szkolnictwu doskonałości działalności pedagogicznej, co wymaga analizowania rzędu wielkości pewnych zjawisk. Na odwrócenie ankiety znajdują się zresztą szczegółowe instrukcje, jaka młodzież należy objąć tą formą sprawozdawczości i nie ma tam mowy o żadnych kryteriach politycznych.

Ta sama agencja (AFP) donosi także, iż liczne dokumenty dotyczące sprawy Grzegorza Przemyskiego w Warszawie. Za tymi samymi rzekomo dobrze poinformowanymi źródłami, poważna światowa agencja twierdzi, iż szereg dokumentów dotyczących sprawy śmierci Przemyskiego zostało bardzo poważnie uszkodzonych w wyniku awarii rur kanalizacyjnych. To są zwykłe kłamstwa — powiedział J. Urban mające na celu tworzenie nastroju podejrzenia

wości wobec poczynań organów władzy w Polsce. Istotnie było włamanie do Prokuratury Rejonowej, ale już wówczas żadnych akt dotyczących tej sprawy nie było w tym budynku, gdyż odesłane zostały do Prokuratury Wojewódzkiej, która wcześniej sprawę przejęła. Nikt zatem nie czynił na te akta zamachu, nie było też żadnej awarii rur, która zniszczyłaby część dokumentów. Po prostu AFP dowolnie kojarzy dowolnie dobre fakty, aby robić na cały świat atmosferę, że dokonuje się u nas szwindli. AFP usiłuje tworzyć wrażenie, że Polska jest krajem pod władzą jakichś gangsterów. Chciałem publicznie zaprotestować przeciwko tej metodzie dowolnego kojarzenia faktów, po to jedynie by preporować kłamstwa mające cele polityczne. Wracając one następuje do Polski via „Wolna Europa”, jako rewelacje prawdziwe, bo poparte autorytetem AFP. W ten sposób powstają absurdalne kłamstwa. Domagam się oficjalnie sprostowania przez AFP tych wszystkich kłamstw.

AFP poinformowała też o występie w Krakowie postępowania prokuratorskiego przeciwko mecenasowi Andrzejowi Rozmarynowiczowi. Owszem toczy się w Krakowie postępowanie, ponieważ adwokat ten złożył zażalenie na organa śledcze. W związku z tym wszczęto odpowiednie czynności. Czyli sytuacja jest odwrotna niż to przedstawiono w wersji AFP. Nie prowadzi się bowiem żadnego postępowania przeciwko A. Rozmarynowiczowi. Cała zaś sprawa mec. Rozmarynowicza sprowadza się do tego, że nie został zaaprobowany jako obrońca w sprawie przed Sądem Wojskowym, gdyż adwokat Rozmarynowicz nie znajduje się na liście obrońców wojskowych.

Rzecznik podkreślił, że wszystkie przytoczone kłamliwe informacje AFP nadesłał w Warszawie jednego dnia. Proszę zwrócić uwagę na to, że nie zostały one napisane w języku, którego celem jest stworzenie odpowiedniego nastroju wokół Polski.

Jerzy Urban sprowadził również doniesienie dziennika „Le Figaro”, w którym dziennikarz pisze, że adwokat M. Bednarkiewicz jest jedną osobą aresztowaną w sprawie śmierci Grzegorza Przemyskiego. Jest to wiadomość nieścisła, gdyż nie jest on aresztowany w związku z tą sprawą. Są inne osoby, aresztowane właśnie w związku z tą sprawą.

W gazecie „Tribune de Geneve” dziennikarz rozpisał się o próbach zaciemnienia sprawy G. Przemyskiego, co zapoczątkowała dymisja uczeniwa prokuratora. Podaje się na znak protestu wobec sposobu prowadzenia sprawy śmierci Przemyskiego. To nieprawda. Nikt w Prokuraturze nie podał się do dymisji w związku z tą sprawą. Już po przejęciu sprawy przez prokuraturę wojewódzką jeden z prokuratorów rejonowych, który dawniej zajmował się sprawą Przemyskiego zrezygnował z pracy, motywując to jednak pobudkami finansowymi.

Czy ustalona jest data procesu w sprawie G. Przemyskiego — pytał korespondent BBC. Data ta jest jeszcze niepewna. W toku ostatniej konferencji wspominałem — powiedział rzecznik — że do sprawy tej przybyły pewne nowe ważne elementy. Przed kilkunastoma dniami jeden z oskarżonych o spowodowanie śmierci G. Przemyskiego złożył przed prokuratorem wyjaśnienia, uprawdomoiblone przez drugiego oskarżonego. Jak się wydaje

wyjaśnienia te mogą w sposób istotny wpłynąć na treść zarzutów przedstawionych oskarżonym. Wskazują one na potrzebę ponownej oceny pewnych ustaleń, dokonanych zarówno w oparciu o zeznania świadków, oskarżonych, jak i opinii biegłych. W tej sytuacji nie jest wykluczone, że sąd zdecydował o odłożeniu sprawy. Trudno dziś ocenić, czy prokuratura zdąży uzupełnić śledztwo do pierwszych dni lutego, kiedy to wyznaczono termin procesu. Być może wyjaśnienia to dziś spodziewana informacja PAP na ten temat.

Dziennikarka reprezentująca radio „Polonia” poprosiła rzecznika o skomentowanie niedawnego oświadczenia Kongresu Polonii amerykańskiej w sprawie restrykcji wobec Polski. Oświadczenie z 12 stycznia było bardzo napastliwe i agresywne — powiedział J. Urban — jestem jednak przekonany, że nie odzwierciedla ono poglądów większości Amerykanów pochodzenia polskiego, którzy pragną zaciemnienia kontaktów z Polską, rzeczowej wiedzy o naszym kraju, a nie zatrzaskiwania drzwi. W wyżej wymienionym oświadczeniu są różne dziwne konstatacje. Powiada się np., że w Polsce w 1984 r. przewidyuje się 10-20 proc. spadek poziomu życia. Jest to nieprawda. Nie zakładamy spadku poziomu życia w Polsce i spodziewamy się pewnego jego wzrostu. Kongres twierdzi też, że rządzący w Polsce od 40 lat dewastują gospodarkę. Są to żenujące stwierdzenia. Ludzie pochodzenia polskiego powinni wiedzieć, że przed 40 laty polska gospodarka była w kompletnej ruinie, i że zrujnowana przez hitlerowców i działania wojenne gospodarka przedwojenna miała bardzo ubogi poziom. To co dziś posiadamy — kontynuował J. Urban — jest dorobkiem całego społeczeństwa właśnie w okresie 40 lat Polski Ludowej. Kongres, który jest uprzejmy nazywać rząd polski „junta”, twierdzi, że my fałszywie oskarżamy Zachód o zamianie polskiej gospodarki przez stosowanie restrykcji. Jest to nieprawda, gdyż nigdy nie wprowadzaliśmy przywrócić naszego kryzysu do restrykcji, które zastosowano wobec nas. Nieprawda jest też jednak, że restrykcje są dla naszej gospodarki niekorzystne. Kłóci się to z poprzednimi opiniami Kongresu, który popierał uprzejmie restrykcje, głosząc, że są znakomite, gdyż Polsce silnie zaszkodzi.

Dziennikarze powracali w swych pytaniach do sprawy aresztowania mecenasa M. Bednarkiewicza. W związku z tym rzecznik rządu ujawnił niektóre szczegóły związane z tą sprawą.

Niektórzy zachodni korespondenci — powiedział — wzniesli sensację wokół sprawy mec. Bednarkiewicza, przekazując plotki. Nie stronią również od obelżywych insynuacji i kryminałów zarzutów pod adresem organów ścisania.

W świetle aktualnego stanu śledztwa przeciwko adw. M. Bednarkiewiczowi związek jego sprawy ze sprawą wytoczoną w związku z tragiczną śmiercią G. Przemyskiego jest całkowicie drugorzędny. Postaram się to uzasadnić.

Zasadnicze zarzuty przeciwko mec. Bednarkiewiczowi wiążą się z jego działaniami w sprawie G. Przemyskiego. W październiku 1982, a więc w okresie obowiązywania stanu wojennego podlegający wojskowej dyscyplinie Janusz B. wówczas funkcjonariusz ZOMO z Warszawy, samowolnie porzucił służbę. W świetle obowiązującego wtedy prawa równało się to dezerccji. Był poszuki-

wany. Prokuratura wojskowa prowadziła przeciwko niemu śledztwo. On natomiast ukrywał się i szukał pomocy.

Łańcuch wielu pośredników udzielających swoich rekomendacji poszukiwanemu doprowadził go do kontaktu z Barbarą Sadowską, matką G. Przemyskiego. Pracowała ona wówczas w prymasowskim Komitecie pomocy społecznej, mającym swą siedzibę w kościele św. Marcina. B. Sadowska wskazała Januszowi B. mec. Bednarkiewicza. Zobowiązała się do polecenia go temu adwokatowi. Stało się to w styczniu ub. roku, podkreślał wyraźnie — powiedział J. Urban — w styczniu 1983 r. Fakt ten, jak i inne wydarzenia, które nastąpiły później, ustalone zostały w toku prowadzonego przeciwko Januszowi B. śledztwa o dezerccji już po ujęciu go w czerwcu 83 r. Na podstawie amnestii lipcowej, obejmującej m.in. przestępstwo Janusza B. postępowanie karne przeciwko niemu umorzono i uchylono areszt tymczasowy. Później — kontynuował J. Urban — wiele osób potwierdziło w sposób pośredni lub bezpośredni to, co składając wyjaśnienia powiadał Janusz B. W ocenie organów śledczych dokumenty, a także inne stwierdzone fakty, dopełniły obrazu. Dotychczas zebrane dowody wskazują, że od stycznia 1983 r. adw. M. Bednarkiewicz postępując sprzecznie z podstawowymi zasadami etyki adwokackiej nawiązał z Januszem B. współpracę, które nie ma nic wspólnego ze stosunkami klient-adwokat. Ten układ między nimi jest oceniany jako przestępczy. Co charakterystyczne, Janusz B., który wielokrotnie był w zespole adwokackim z mec. Bednarkiewiczem jako klient, w ogóle nie został tam zarejestrowany w tym charakterze. Jak informują mnie organa ścisania — kontynuował J. Urban — mec. Bednarkiewiczowi 11 stycznia br. przedstawiono następujący zarzut:

Po pierwsze — utrudniał postępowanie karne przeciwko poszukiwanemu listem gończym Januszowi B., gdyż zalecał poszukiwanemu dalsze ukrywanie się i — co ważniejsze — wspierał go w tym celu: materialem (art. 252 par. 1 k.k.). Łącznie wręczył mu ok. 200 tys. zł, 200 tys. zł dał Januszowi B. mec. Bednarkiewicz, który zadeklarował, że zarabia jako adwokat niewiele ponad 14 tys. zł miesięcznie. Szczególna to — dodał J. Urban — sytuacja, kiedy adwokat płacił swemu klientowi, a nie odwrotnie. Istniały tego przyczyny.

Po drugie — M. Bednarkiewicz nakłaniał Janusza B. do zagarnięcia mienia społecznego i udzielił pomocy, by ten zamiar zrealizować. Stwierdzono, że namówił go do kraździe radiostacji z radiowozu milicyjnego (art. 18 par. 1 i 2 k.k. w zw. z art. 190 par. 1 k.k.). Janusz B. podjął próby uzyskania tej radiostacji. Zdołał w tej sprawie nawiązać kontakt ze swoimi dawnymi kolegami, ale oni sprzeciwili się kraździe. Ich oporu nie przełamali dodatkowo wręczono Januszowi B. przez mec. M. Bednarkiewicza pieniądze, 50 tys. zł. Trudno wyłumać radioamatorstwa zainteresowania mec. M. Bednarkiewicza.

Ujawnienie podczas przesłuchania mieszkańca M. Bednarkiewicza antypaństwowe publikacje, wówczas mogą nasu-

wać pewne skojarzenia, komu i w jakim celu miała służyć ta radiostacja — stwierdził J. Urban.

Po trzecie — aresztowanemu zarzucano, że nakłaniał Janusza B. do ujawnienia tajemnic państwowych i służbowych dotyczących organizacji i zasad działania, zwłaszcza na terenie Warszawy, organów bezpieczeństwa i porządku publicznego (art. 18 par. 1 k.k. w zw. z art. 260 par. 1 i 264 par. 1 k.k.). I tę „prośbę” mecenasa M. Bednarkiewicza Janusz B. usiłował spełnić, poprzez swych dawnych kolegów.

Prasa zachodnia — dodał J. Urban — a także niektóre osoby w kraju okazują chwalebne zresztą uczucie na strzeżenie tajemnicy adwokackiej. Nie jest to jednak jedyna tajemnica, która prawo strzeże dla dobra wymiaru sprawiedliwości i bezpieczeństwa obywateli.

Po czwarte — i czwarty dopiero zarzut wysunięty wobec mec. Bednarkiewicza wiąże się częściowo ze sprawą tragicznego zgonu Grzegorza Przemyskiego w dniu 14.05.1983 r. M. Bednarkiewiczowi zarzucano się podjęcie, za pośrednictwem Janusza B., próby zalecenia świadczeń, którzy za odpowiednią opłatą gotówką byłoby złożyć zeznania, iż z całą pewnością wiedzą, że to funkcjonariusz MO spowodował śmierć G. Przemyskiego (art. 18 par. 1 k.k. w zw. z art. 247 par. 1 k.k.).

Dla świadków tych został starannie przygotowany scenariusz treści zeznań. Udzielono im gwarancji opieki oraz ochrony przed ewentualnymi skargami tak wykreślonymi zeznań. Świadczenie ci mieli zeznać, że o określonych okolicznościach śmierci G. Przemyskiego wiedzą od swych przelanych. I w tym przypadku Janusz B. wykazał inicjatywę, lecz mimo nakładów finansowych, które poniósł skutek jego zabiegów był miżerny.

Ten zarzut postawiony M. Bednarkiewiczowi zaakcentował rzecznik rządu — dotyczy 5-tego już miesiąca jego kontaktów z Januszem B.

Podkreślał to — dodał J. Urban — gdyż niektórzy korespondenci zachodni podali, że adw. M. Bednarkiewicz z chwilą, gdy zaczął występować jako pełnomocnik matki Grzegorza Przemyskiego w sprawie „wiadomości organów”. Niektórzy nawet przypisują organom państwowym dopuszczenie się prowokacji. Ta to właśnie kampania — dodał J. Urban — sprawiła, że rzecznik rządu uznał za niezbędne dość szczegółowe przedstawienie sprawy Bednarkiewicza.

Tym, którzy tak myślą, mówią lub piszą proponuję — powiedział min. Urban — aby zastanowili się, jaki związek mogą mieć swoiste „porady prawne” udzielane Januszowi B. już od stycznia 1983 r., z faktem, że w drugiej połowie maja ub. roku M. Bednarkiewicz stał się pełnomocnikiem matki tragicznie zmarłego G. Przemyskiego. Nikt przecież nie mógł przewidzieć, że po miesiącu nastąpi tragiczna śmierć G. Przemyskiego.

W związku z aresztowaniem M. Bednarkiewicza, insynuując, że postępowanie przeciw niemu ma na celu „stordedowanie” rozprawy sądowej dotyczącej śmierci G. Przemyskiego.

Otóż fakty, które wcześniej przytoczyłem, znane były organom śledczym od lipca 1983 r. Od maja 1983 r. do zakończenia śledztwa w grudniu 1983 r. mecenas M. Bednarkiewicz jako pełnomocnik matki G. Przemyskiego nieprzerwanie uczestniczył zaś we wszystkich czynnościach śled-

czych, jakie podejmowano dla wyjaśnienia okoliczności zgonu G. Przemyskiego.

W październiku 1983 r. materiał dowodowy dotyczący M. Bednarkiewicza był już w zasadzie zebrany. Decyzję o objęciu go śledztwem odkładano właśnie dlatego, aby nie paść zarzut, że chodzi o utrudnianie śledztwa w sprawie śmierci Przemyskiego. M. Bednarkiewicz aresztowany więc został po zamknięciu śledztwa w sprawie śmierci G. Przemyskiego, a przy jego udziale skompletowana została zasadnicza dokumentacja prawna.

Nie jestem prawnikiem — zastrzeżł J. Urban — ale jestem przekonany, że jeśli M. Bednarkiewicz w toku rozprawy w sprawie śmierci G. Przemyskiego — z inicjatywą własnej, obecnego pełnomocnika matki G. Przemyskiego, sądu, prokuratora lub obrońców oskarżonych — zechce złożyć wyjaśnienia mające znaczenie dla tej sprawy, nikt nie będzie mu w tym przeszkadzał.

Pragnę jeszcze dodać — powiedział J. Urban — że jak mnie poinformowano w sierpniu ub. roku w związku z ujawnieniem faktów mogących świadczyć o przestępczej działalności M. Bednarkiewicza w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych przeprowadzono z nim rozmowy, dano mu niedwuznacznie do zrozumienia, iż znane są fakty świadczące o jego przestępczej działalności. Zakładano wówczas, że M. Bednarkiewicz jako doświadczony prawnik rozumie intencje tych rozmów i skorzysta z ustawy o amnestii. M. Bednarkiewicz z szansy tej nie skorzystał. Gdyby to uczynił, nie byłoby dziś tematu M. Bednarkiewicza. Pozostaje tajemnicą M. Bednarkiewicza, dlaczego tak postąpił.

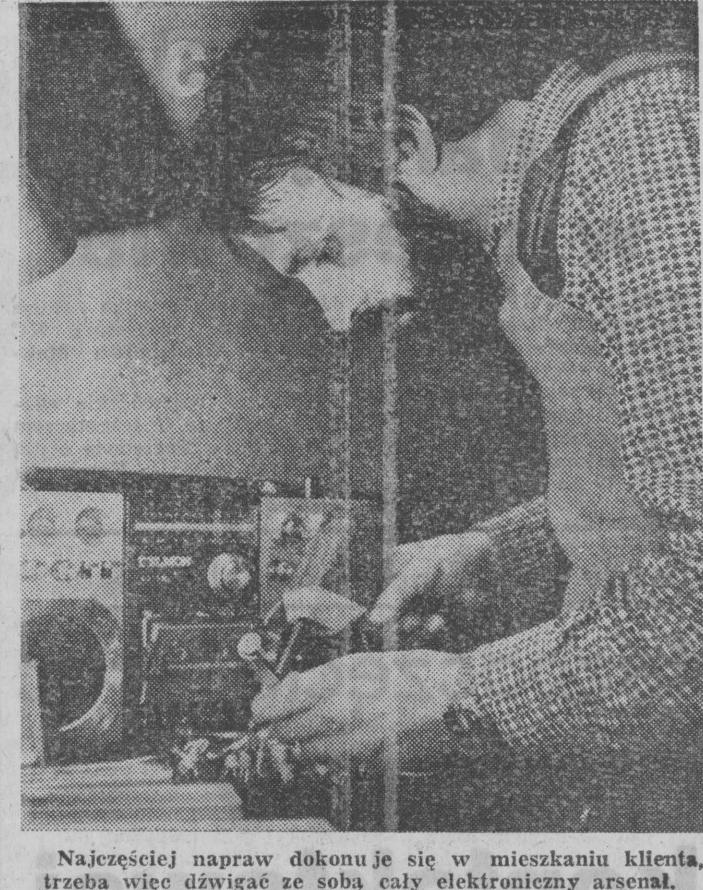
Niektórzy komentatorzy sprawy adwokata M. Bednarkiewicza głoszą, że jest on już drugim „utrąconym” pełnomocnikiem matki w sprawie śmierci Grzegorza Przemyskiego. Pierwszym miał być mecenas Władysław Siła-Nowicki.

Zaprzeczam. W dniu 26 maja 1982 r. Sejm uchwił ustawę — prawo o adwokaturze, która wprowadziła ograniczenie prawa wykonywania zawodu adwokata do 70-tego roku życia.

Władysław Siła-Nowicki — wiek 70 lat przekroczył w 1983 roku. Wynika z tego jasno, że o wyłączeniu tegoż adwokata z uprawiania zawodu zdecydowały wyłącznie powołane obowiązujące, ustalone na rok przed śmiercią G. Przemyskiego.

Jedno z ostatnich pytań dotyczyło filmu „The Day After”. Amerykańska dziennikarka pytała, dlaczego termin ten był odraczany. Nie był odraczany — stwierdził rzecznik, telewizja nie ogłaszała bowiem żadnego wcześniejszego terminu projekcji. W prasie zachodniej były natomiast doniesienia, że polska TV nie chce kupić tego filmu. Pytano mnie tu o to. Już z początkiem grudnia zaczęliśmy negocjacje, chcąc film od reki kupić. W USA przeciągano decyzję o sprzedaży. Polskie społeczeństwo cechuje silne przejęcie się zagrożeniem, które dla pokoleń wynika z instalacji rakiet średniego zasięgu w Europie Zachodniej. To był motyw zakupu tego filmu.

J. Urbana pytano także czy może coś dodać do oświadczenia min. Stefana Olszowskiego o skłonności niektórych krajów Zachodu do łagodzenia sankcji wobec Polski. Przewidywane takie wynikać może z wrażeń, jakie odniósł min. Olszowski z rozmów przeprowadzonych z niektórymi partnerami w Sztokholmie — odpisał rzecznik rządu. (PAP)



Najczęściej napraw dokonuje się w mieszkaniu klienta, trzeba więc dźwigać ze sobą cały elektroniczny arsenał.

Góra do Mahometa, czyli rzemieślnik w drodze

Pierwszą opinię o tym radiomechaniku usłyszałem przypadkowo w kolejkę: „Pani Kochana, przyszedł do domu po godzinie od zgłoszenia naprawy! Swoje wziął, ale przedtem w ZURT naprawiali mi kilka razy i telewizor stał wyśladł, a teraz gra jak z nut!” Zapamiętałem adres i adresat do zakładu radiomechaniki, prowadzonym przy ul. Antonikowskiej w Białymstoku przez PAWŁA MATUSZKIEWICZA.

Jest to w zasadzie „lotny” punkt naprawy. Od trzech lat młody rzemieślnik biegnie po Białymstoku, realizując zgłoszone u niego naprawy wszelakiego sprzętu radiowego i telewizyjnego. Zakład czynny jest w zasadzie w godzinach 10-17, ale ludzie przyzwyczajeni się pułkać do drzwi, kiedy mają czas, nie wyłączając dni świątecznych i wolnych od pracy. — Bo u niego — powiedział jeden z mieszkańców osiedla — jest gwarancja, że naprawi solidnie, bez fuszerki i odwyku typu „Nie ma tej części, ale, wie pani, kolega mówił, że ma prywatnie i gdybym z nim pogadał, to może...”

— Czy jestem aż taki dobry? — uśmiecha się pan Matuszkiewicz. — Przyjmę po prostu zasadę: nie mogę sobie pogzwońić na zawiedzenie klienta. Zgłoszenia staram się realizować w dwie — trzy godziny od momentu ich otrzymania. Mam cennik, który jest dla mnie podstawą zarobkowania. W każdej chwili jest do wglądu. Czasem trzeba poświęcić kawalek wieczoru czy niedzieli,

żeby ludzie zdali sobie sprawę, że to ja jestem do ich dyspozycji, a nie odwrotnie. Przychodzą do mnie klienci, którzy nie nie waskorali w innych punktach i często udaje mi się im pomóc. To później procentuje, rośnie kredyt zaufania. Bywa i tak, że naprawa radia kosztowałaby więcej, niż jego dawna cena. Trudno to zrozumieć niektórym klientom, zwłaszcza starszym. Więc nieraz w takich przypadkach obniżam cenę usługi, aby tylko „wyjść na swoje”. Żyje z tego, co się ludziom zepsuje, więc nie mogę fuszerować roboty, bo na drugi raz znajdą sobie innego specjalistę.

Najwięcej zgłoszeń jest przed grudniowymi świętami, przed ważniejszymi meczami czy innymi imprezami sportowymi. Wtedy drzwi się nie zamykają i od jednego mieszkańca kursuje do drugiego. Dobrze, że białostocka Izba Rzemieślnicza dała nam, specjalistom tej branży, zwiększone przydziały paliwa. W innym przypadku trzeba byłoby dreptać po mieście piechotą.

Tekst i fot.: M. Piekarek

Pozwolenie na aktywność

Cląg dalszy ze str. 1

robotnicze — wyjaśnia Jan Praga z Działu Kadry. Te potrzeby są tak duże, iż pomysłano właśnie o reńcach i emerytach. Z fabryki wyszłono do ponad 120 osób pisma zapraszające. Do dzisiaj podjęły pracę 22 osoby.

Przez cztery lata korzystał wyłącznie z emerytury ANDRZEJ KUDŁASZ. Wrócił na swoje poprzednie stanowisko — przeważnie silnikowy elektryczny. Dział ma już 73 kadry, jest z pewnością największym pracownikiem fabryki. Zdrowie dopisuje a pracca przy silnikach — owszem precyzyjna, ale niezbyt uciążliwa. Chwali możliwość, jakie stworzono w zakładzie. „Mam osiem i pół tysiąca razem z żoną, to trochę mało

jak na obecny czas. — mówi”.

Clepio wypowiadają się o pracujących emerytach ich zwierzchnicy. „Oby każdy tak się starał, jak oni”. Towarzystwo im atmosfera sympatii. Przecież zapamiętają częściowo niedobór w zatrudnieniu. Współpracownicy mówią: „dziadki!” potrafia też, co mało kto. Zresztą jest wśród nich sporo ludzi w dość młodym wieku, przeszli na tzw. przyspieszoną emeryturę. Jak np. RYSZARD POŁO-RAK — konserwator sprzętów. Kiedyś 10 tys. to było nawet sporo pieniędzy, teraz stają się „tanże”, kilka tysięcy dodatkowo pozwala na inne ułożenie sobie życia. Do zakładu sam przyszedł z pytaniem o możliwość dodatkowego zatrudnienia — już go nie wypuścili. Za samą emeryturę — twierdzi — można przeżyć, ale doszło jeszcze coś innego, mianowicie chęć bycia z ludźmi. „Zresztą po 19 latach pracy czuję się tu jak ryba w wodzie — przekonuje”.

Dyrektor — GRZEGORZ SZUTKIEWICZ ma jednoznaczny i krótki sąd na ten temat: „Jest ich po prostu za mało”.

Emeryd i reńców, a jednocześnie w pełni sprawni pracownicy. Chętnie odpowiadają o motywach powrotu do pracy. Mam wrażenie, że są jakby na luzie. Olbryźnie doświadczenie pozwala na refleksję. A swobodę daje chyba przekonanie, że przecież się „nie musi”.

Mówimy ostatnio — „ośtona socjalna państwa”. Jest nią także stworzenie możliwości zatrudnienia na pół etatu osób, które odeszły na zasłużony odpoczynek. Po krótkiej wizycie w PFIu sądzi, że istnieje jeszcze inny aspekt tej osłony. Jest nim pozwolenie na aktywność ludziom, którzy mogą być przydatni w tych dziedzinach, które znają najlepiej. A zrazem jest to chyba najzdrowsza sytuacja z punktu widzenia gospodarczego.

ZBIGNIEW KRZYWICKI

W „Kontrastach”

W styczniowym numerze „Kontrastów” radzimy przeczytać:

- PRZESZŁOŚĆ ŻYWA I MARTWA — o świadomości historycznej Polaków s. prof. JERZY TOPOLSKIEM rozmawia JANUSZ STANKIEWICZ
- SAMOOBRONA — artykuł JANA KWASOWSKIEGO na temat ochrony środowiska naturalnego Białostoczczyzny
- MIŃSK MAZOWIECKI — JAK PO OBLENIENIU — reportaż STANISŁAWA DUBOISA o publikowaniu za książką „7599 dni Drugiej Rzeczypospolitej”
- PAMIĘTNIK — 1921 roku — WŁADYSŁAW BRO-NEWSKI
- DOM — gawęda BOHANA CZECHSKI
- O INTEGRACJI I DEZINTEGRACJI W ŻYCIU I LITERATURZE — esej ZYGMUNTA STOBERSKIEGO, z którym autor wystąpił na XX październikowym Spotkaniu Pisarzy w Belgradzie.

Rozwijane w ostatnich latach badania klimatyczne w Polsce potwierdziły zmienność naszego klimatu. Polska znajduje się w strefie przejściowej pomiędzy obszarami o klimacie kontynentalnym i klimatem oceanicznym. Jak wykazują prace prowadzone przez Zakład Klimatologii Uniwersytetu Warszawskiego granica klimatów przebiega

Badania klimatu Polski

wzdłuż osi — doliny Wisły. Na zachód od Wisły są silniejsze wpływy oceaniczne, a na wschód kontynentalne. W kronikach meteorologicznych odnotowywano wielokrotnie przypadki dużych różnic pogodowych we wschodniej i zachodniej części kraju.

Główną cechą klimatu przejściowego jest jego zmienność. Stąd mogą występować bardzo szybko i trudno do przewidzenia zmiany z dnia na dzień, z sezonu na

100 ton przetworów dziennie

Przeciętnie 100 ton przetworów owocowo-warzywnych i warzywno-mięsnych produkuje obecnie w ciągu dnia Zakład Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Piłcicach. Zakłady zaopatrują rynek w dżemy, konserwy warzywno-mięsne, soki pitne i w inne przetwory; produkują też rupy regeneracyjne dla załóg zakładów pracy.

W tym roku te największe zakłady owocowo-warzywno w woj. kieleckim zamierzają wyprodukować ok. 16 tys. ton przetworów, czyli więcej niż w ub. r. Na rynek krajowy i na eksport zakłady dostarczą znaczne ilości owoców mrożonych, koncentratu pomidorowego, dżemów, soków i innych przetworów.

Zakłady są obecnie rozbudowywane i modernizowane. Zainstalowano już tam nową technologię owoców; w przebudowie znajduje się kotłownia. Po zakończeniu modernizacji produkcja przetworów wzrośnie o 40 proc. (PAP)

CIEKAWO

ZUBRY NA KAUKAZIE

Rezerwat 40 lat pracował naukowo z kaukaskiego rezerwatu biosferycznego nad tym, aby znów pojawiły się tam zubry, które kiedyś całkowicie w tym rejonie wyginęły.

Niedawno podczas dokonywania „spisu” mieszkańców lasu w matecznikach rezerwatu dostrzeżono 800 górskich obrzydów.

Jeszcze przed ostatnią wojną nad brzeg górskiej rzeki Kisza przybyły niewyżłoty transport — pięć wielkich zwierząt. Od nich to rozpoczęło się odradzanie pogłowia zubrów na Kaukazie.

Naukowcy i leśnicy dbają o to stado. Dla zubrów przygotowuje się zapasy karmy na zimę i strzeże się spokoju tych rzadkich zwierząt.

SEKRET DŁUGOWIECZNOŚCI

125 lat skończyła niedawno Cuca Kozajewa, mieszkanka osady Rardzog (Kaukaz). Sędziwa jubilatka jest weteranką miejscowego kolchozu, wiele sił poświęciła reżimowi. Na emeryturę zechciała przejść dopiero gdy skończyła 90 lat. Za swoją reżimową pracę wielokrotnie była wyróżniana dyplomami, wyrazami uznania, odznaczeniami państwowymi.

SŁOWNIK PETROGRAFICZNY

W Instytucie Geologicznym w Warszawie opracowano „Słownik petrograficzny” zawierający 6 tys. pojęć podstawowych oraz 10 tys. haseł uzupełniających z zakresu petrografii, czyli nauki o skałach. Przy tworzeniu słownika wykorzystane zostały materiały z najnowszych badań naukowych. Słownik zawiera ełok opisu 1500 różnych rodzajów skał, także wyjaśnienie wielu terminów dotyczących różnych metod i technik badawczych stosowanych w geologii, a także hasła wyjaśniające procesy geologiczne. Opracowanie jest uzupełnieniem rysunkami, fotografiami i barwnymi wkładkami. Jest to pierwsze tego typu opracowanie, umające zagadnienia petrografii w tak szerokim zakresie.

PROGNOZA Z KOSMOSU

Na podstawie zdjęć wykonanych z przestrzeni kosmicznej opracowano mapę rejonów niebezpiecznych sejsmicznie na Kaukazie. Na fotografiach widnieją m.in. szczeliny w skorupie ziemskiej. Zwykle w takich miejscach występują liczne trzęsienia ziemi. Informacje z kosmosu umożliwiają ich prognozowanie. Dane te wykorzystywane są do obliczania wytrzymałości sejsmicznej przy budowie różnych obiektów.

ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY
INSTYTUTU ENERGETYKI
w Białymstoku, ul. Manifestu Lipcowego 16

ZATRUDNIENIA

pracownika na stanowisko
MISTRZA

Wymagania:
wyszkolenie wyższe techniczne lub średnie techniczne.

k 251-1

PRACA

POMOC do ogrodnictwa, domek Zyrardów, Bohaterów 67. k 39-0

ZATRUDNIENIE uczelnianych pełnoletnich, blacharzy i dziewczyn ze wst. do domowego gospodarstwa domowego. Kol. Zastawki, ul. Polna 5, 15-522 Białystok, B. Sola, Warsztat Samochodowy. g 577-1

PRZYJMUJE dochodząca pomoc do dziecka dziewczęciemiejscowego. Tel. 232-38. g 591-1

DO gospodarstwa sadowniczego-rolniczego potrzebni: sadownicy, ogrodnicy, traktorzysta oraz kobieta. Mieszkanie i wyżywienie. R. Wojcik Warszawa-Ursynów Symonów 1 m 3, tel. 47-74-84. k 35-00

ZATRUDNIAMY cukielnika, pomocnika oraz pomoc domową, Cukiernia Urszula, 05-400 Otwock, ul. Słaziska 22. k 231-0

KRAWIEC męsko-damski przyjmie uczennice. Maksimowicz, ul. Nowa 16, 18-100 Łapy. g 624-0

LOKALE

SAMOTNA poszukuje pokoju Tel. 41-234.

WROCŁAW mieszkanie 60 m kw. w nowym budownictwie. Białystok w Białymstoku na M-3 w nowym budownictwie. Wiadomość: Białystok, ul. Grunтова 8, c. 6, tel. 512-765. g 504-0

POSZUKUJE mieszczenia na prowadzenie cichej produkcji rzemieślniczej. Tel. 414-262. g 537-1

WALBRZYCH — mieszkanie 62 m kw. w zamian na podobne w Białymstoku, do drugiego pietra, dzielnica obywatela. Walbrzych, ul. Zeromskiego 89/2, Wacława Mollis-ki 3, tel. 47-74-84. g 547-1

M-4 (80 m kw.) z garażem — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „555”. g 553-1

MŁODE małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania. Możliwość opłaty z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń „555”. g 556-1

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia

Kol. ALFREDOWI KODZIE
z powodu zgonu
Matki
składają:
Dyrektor, Zarząd Zakładowy NSZZ i współpracownicy Rejonu Dróg Publicznych w Białymstoku. k 275-1

Wyrazy głębokiego współczucia Dyrektorowi Banku Spółdzielczego w Czyżewie

Kol. HENRYKOWI WASILCZYKOWI
z powodu zgonu
Matki
składają:
Dyrektor i pracownicy Oddziału Wjewódzkiego BGŻ w Łomży. k 267-1

Instytucjom, organizacjom polityczno-społecznym a szczególnie WUSW, KW i KM PZPR w Białymstoku, Oddziałowi ZBOWID i ZIW w Białymstoku, współpracującym, kombatantom, przyjaciółmi i sąsiadom, wszystkim, którzy pomogli i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

Hilarego Chamerlińskiego
serdeczne podziękowanie składa rodzina. g 625-1

Wyrazy głębokiego współczucia

FRANCISZCIE DĄBKOWSKIEJ
z powodu zgonu
Meży
składają:
Zarząd i pracownicy Zarządu Spółdzielni Transportu Wjejskiego w Białymstoku. k 276-1

PISKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKLEJEK
w PISZU

INFORMUJĄ, ŻE

PROWADZĄ SKUP DREWNA SKLEJKOWEGO
OLCHY I BRZOZY ORAZ SOSNY

pochodzącego z lasów niepaństwowych. Drewno może być dostarczone do Zakładu codziennie — oprócz sobót

Warunki techniczne:
— dla olchy i brzozy średnica w cięszym końcu 20 cm
— dla sosny 22 cm.

Blizszych informacji udziela Dział Zaopatrzenia, pokój nr 25 — lub telefonicznie — 32-49.

k 247-1

OKRĘGOWY ZARZĄD LASÓW PAŃSTWOWYCH
w BIAŁYMSTOKU, ul. Lipowa 51 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na

— przebudowę instalacji elektrycznej wraz z zasilaniem w biurówcu przy ul. Lipowej 51.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej i prywatnej.

Oferty kierować na adres: OZPL Białystok.

Zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Otwarcie ofert nastąpi w 7 dniu po ukazaniu się przetargu o godz. 9 w świetlicy OZPL.

K 269-1

M-3 własnościowe w Szczecinie zamienie na podobne w Białymstoku. Białystok, ul. Wasilkowska 47 m 14. g 580-1

MALŻENSTWO poszukuje pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń „584”. g 584-1

MIESZKANIE własnościowe M-4 (85 m kw.) w Białymstoku — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „597”. g 597-1

SAMODZIELNEGO pokoju z kuchnią lub mieszkaniami w Białymstoku, przy ul. Wasilkowskiej 47 m 14. g 591-1

MALŻENSTWO poszukuje mieszkania w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń „597”. g 597-1

KUPIE samochód „Volvo” Gaz 24 (rocznik 1979-80) (także wycieczny) stan bardzo dobry. Gdynia, tel. 208-940, (po 18). Adres: Warszawska 24 m 43. g 67-1

„WOLG” Gaz 24 z silnikiem Mercedes 190 D — sprzedam. Henryk Kozłowski, Cicha Wólka 15-414 Sokółka woj. suwalskie. g 63-0

SPRZEDAM: Warszawa 223 stan idealny. Henryk Kalinowski, zam. Szawki, „Flak” 1500 (1970). Bogusław Czerniewski, 21-050 „Sycyna” (1979 rok). Walentukiewicz, Borki, Mazury 19-413. g 89-1

„NYSE” 501 — sprzedam. Tel. 341-20. g 592-1

SAMOCHOBY

KUPNO — sprzedam — zamiana samochodów mgr. inż. Stanisław Rogalski, Białystok, tel. 366-38. g 11907-1

„FIATA” 125p 1500 (na części) — sprzedam. Godlewski, Folwark Tyłwicki, gm. Zabłudów. g 587-1

NOWEGO „FIATA” 125 — sprzedam. Łomża, tel. 27-44, (po 15). g 207-1

„FIATA” 125 (1980 rok) — sprzedam. Augustów, tel. 32-71. g 561-1

NADWOZIE do „FIATA” 125p po wypadku — sprzedam. Augustów, ul. Wroclawskiego 20, tel. 35-41, (po 15). g 583-1

NOWEGO „FIATA” 125p (1984 rok) — sprzedam. Piątnica, Czarnocera 33. g 208-1

SPRZEDAM na części „Forda” Escorda. Krzysztof Brzozowski, 18-312 Rutki, Wojska Polskiego 24. g 203-00

SILNIK „Mercedes” 300 D — sprzedam. Sokółka, tel. 27-17. g 582-1

„OPLA” Rekord — sprzedam lub zamienie na „FIATA” 125p ewentualnie 125p. Wiadomość: Zygmunt Jastrzębski, Pechatka 85, woj. łomżyński. g 581-1

RÓŻNE

SPRZEDAM dwa regaly 2,30x4, tel. 418-253. g 587-1

ELEKTRONIKA muzyczna, głośniki, mikrofony — naprawa. Urbiel, Koźłowa 9/10. g 305-0

RADIOMAGNETOFON RB 3200 automatycznie na gwarancji — sprzedam. Wiadomość: Bolesław Stanisławski, Sopotki, 12-200 Pisz, tel. 23-24. g 39-1

ATRAKCYJNA suknie ślubna — tani sprzedam. Tel. 265-34. g 548-1

ATRAKCYJNA suknie ślubna na wysoka, szczerą osobę — sprzedam. Ul. Kujawska 4 (odd. ul. Wielkopolskiej) po godz. 16. g 591-1

KOZUCH damski, duży — sprzedam. Tel. 207-72. g 531-1

DYWAN pluszowy 2x3, łańcuszek złoty — sprzedam. Ul. Berlinga 10 m 152. g 543-1

DYWAN 1,5x3,3 — sprzedam. Białystok, 41-423, (po godz. 16). g 589-1

WOJEWÓDZKA DYREKCJA INWESTYCJI
w ŁOMŻY

ZATRUDNIENIA

INSPEKTORA NADZORU INWESTORSKIEGO

w zakresie robót elektrycznych

Wymagania kwalifikacje:

- wykształcenie wyższe o specjalności elektroenergetyka przemysłowa lub urządzenia elektryczne plus 5-letni staż w w/w kierunku lub wykształcenie średnie odpowiedniej specjalności plus 9-letni staż,
- uprawnienia budowlane do nadzorowania robót elektrycznych.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale kadr WDI w Łomży, ul. Armii Czerwonej 22, tel. 34-81 wew. 11.

k 246-0

SPÓŁDZIELNIA PRACY „PISA” w PISZU, ul. Gizewiusza 13 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż następujących samochodów:

- Zuk A09, nr podw. 134416, rok prod. 1972, cena wywoławcza — 180.600 zł
- Nysa 522, nr podw. 239175, rok prod. 1980, cena wywoławcza — 339.300 zł

Przetarg odbędzie się na terenie Zakładu Napraw Samochodowych Spółdzielni w Pisz przy ul. Warszawskiej 47 w dniu 8 lutego 1984 r. o godz. 10

Samochody można oglądać w dniach poprzedzających przetarg na terenie Zakładu Napraw Samochodowych przy ul. Warszawskiej 47 w godz. 12—14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej samochodów należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Spółdzielni w godz. 7—15.

W przypadku niesprzedania samochodów w I przetargu II przetarg odbędzie się w dniu 15 lutego 1984 r. o godz. 10.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 93-1

NOWA kołyska dziecięca — sprzedam. Łomża, tel. 23-20. g 203-1

PRALKA automatyczna i maszyno do pisania — kupię. Tel. 410-947. g 536-1

KIOSK handlowy na targowisku Węgorzewo — tani sprzedam. Kętrzyn, Ryerska 1/3, tel. 2-31-4. g 541-1

KIOSK galanterijno-kwiatowy — sprzedam. Tel. 286-43. g 545-1

DYSPONUJĘ lokalem (24 m kw.) odpowiednim na handel, usługi lub drobną produkcję. Szukam odpowiedniego „Zaspa” czynnika. Oferty Biuro ogłoszeń „515”. g 515-1

WANNE żelazna, 170 cm używana, w dobrym stanie — sprzedam. Mickiewicza 7. g 537-1

TAKSOMETR „Ryga” — sprzedam. Choroszcz, Słowackiego 6 m 12. g 554-1

„TAKSOMETR” Poltax 2 — sprzedam. Dąbrowa Białostocka, Południowa 9/19, (po godz. 16). g 61-1

GARAŻ przy Murarskiej — sprzedam. Tel. 272-09. g 552-1

SUCHA tarclca jełonowa (6) — sprzedam. Józef Popko, wies Kosiłki, poczta Choroszcz 15-070. g 550-1

NOWA szrankowa do toli — sprzedam. 15-20 Spółdzielni „Bielek” Podlaski, ul. Studziwodka 26. g 72-00

SPRZEDAM plinie piekarnicze mechaniczne wraz z mieszkaniem Jerzy Pomykała 03-217 Jeruzal, gm. Mrozy, tel. 28. k 40-1

DOM z ogrodem w Łomży sprzedam. Białystok, tel. 414-057, (po 19). g 542-1

DOM drewniany z ogrodem w Białymstoku sprzedam. Augustowska 35, (po godz. 16). g 540-1

DOM Jednorodzinny — plinie sprzedam. Teresa Bartosiewicz, ul. Kilińskiego 25/35, Elk. p 61-0

PARCELE budowlane w Białymstoku kupię. Tel. 334-78. g 354-00

GOSPODARSTWO rolne o pow. 10,40 ha, budynki w dobrym stanie, zmechanizowane — sprzedam. Zastawka, Olszowski, Olszowo 24, poczta Boćki. g 555-1

CIĄGNIK C-330 — sprzedam. Wiadomość: Jerzy Bielecki Wojnasy, gm. Wieliczki. p 75-1

KOPACZKA ciągnikowa — sprzedam. Kamiliński Maksimowicz, ul. Zarowno 1, 16-300 Augustów. p 65-1

CIĄGNIK C-360 w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Zenon Zajkowski, Zamostek 90, gm. Mońki, 19-112 Dziekonia. g 553-00

SPRZEDAM nowy ciągnik Ursus C-360 oraz kombajn „Wistula” po kapitalnym remoncie ze zbliznionymi kosztami eksploatacji oraz zamiennymi. Adam Kozłowski, zam. Rydzewo, 18-505 Lachowo, woj. łomżyński. p 30-00

BIAŁA gorczyca w posudzachkach okładach na serce wysyłam za pobraniem 150 zł oraz kolektorach na reumatyzm pobrane 250 zł sztuka. Piernicki 82-400, Szum, Kochanowskiego 3. p 37-1

ROZSADE pomidorów Norton Grossette — sprzedam. Białystok, Kamienna 6 m 1, Kalinowski, (po godz. 19). g 546-0

DALMATYŃCYK rodowodowy. Dostawa na miejscu. Warszawa, telefon 29-22-47. k 37-00

ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKLEJEK
w BIAŁYMSTOKU

ZATRUDNIA

— maszynistę żurawia samochodowego o udźwigu 10 t na podwoziu marki „Jelcz 315 M”

Wymagania:
— uprawnienia klasy III do obsługi żurawia
— prawo jazdy kat. D.

Oferujemy dobre warunki placowe. Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do Działu Sztaf Pracowniczych, pok. nr 1, tel. 410-359.

k 226-1

KOMENDA WOJEWÓDZKA STRAŻY POŻARNYCH w ŁOMŻY ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na n/w pojazdy:

- samochód Żuk A 06, nr fabr. silnika 325868, nr fabr. ramy 206481, cena wywoławcza — 184.800 zł

Przetarg odbędzie się dnia 6 lutego 1984 r. o godz. 10 w Komendzie Rejonowej Straży Pożarnych w Łomży, Pl. Niepodległości 14.

- motocykl MZ TS-250 nr fabr. silnika 4789931, nr fabr. ramy 3540001, cena wywoławcza — 28.500 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 7 lutego br. o godz. 10 w Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnych w Łomży z/s w Piątnicy.

- samochód Fiat 125 p, nr fabr. silnika 336251, nr fabr. podw. 263742, cena wywoławcza — 221.520 zł
- motocykl MZ TS-250, nr fabr. silnika 4796609, nr fabr. ramy 3546584, cena wywoławcza 34.200 zł

Przetarg odbędzie się dnia 8 lutego br. o godz. 10 w Komendzie Rejonowej Straży Pożarnych w Grajewie, ul. Strażacka.

- samochód Fiat 125 p, nr fabr. silnika 568571, nr fabr. podw. 812483, cena wywoławcza — 170.400 zł
- motocykl WSK MO 6, nr fabr. silnika 894142, nr fabr. ramy 1158741, cena wywoławcza — 8.340 zł

Przetarg odbędzie się dnia 9 lutego br. o godz. 10 w Komendzie Rejonowej Straży Pożarnych w Grabowie, ul. Sadowa 4.

- samochód Uiaz 469 b, nr fabr. podw. 177264, nr fabr. silnika 6051618, cena wywoławcza — 286.400 zł

Przetarg odbędzie się dnia 13 lutego br. o godz. 10 w Wysokim Mazowieckim, ul. Mickiewicza 6. Wszystkie pojazdy można oglądać w siedzibach w/wym, komend rejonowych w godz. 8—12.

Przystępujący do przetargu obowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy w/w komend do godz. 9.

Wpłacone wadium upoważnia do wzięcia udziału w przetargu na jeden (wplacony) pojazd.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Ceny wywoławcze II przetargu ulegną obniżeniu do 50 proc. ceny wywoławczej I przetargu.

Zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5367-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego — „Zabie czary” (duża scena) — godz. 9 (przedstawienie zamknięte) i godz. 11: „Prog” (mała scena) — godz. 18.

Białostocki Teatr Lalek — nieczynny.

KINA
„Pielisane nerowca” — prod. polsk. (od lat 15), godz. 13.00, 15.30, 17.45

„Imperium kontratak” — prod. USA (od lat 12), godz. 10.20, 12.30, 15.10, 17.30, 19.20

Syrena — godz. 10.30 — seans zaręczynowy. „Progna pogodny” — prod. polsk. (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 (ostatni dzień), SDFK „999” — projekcja klubowa, godz. 20.

KONCERTY
Państwowa Filharmonia (ul. Podlesna 2) — koncert symfoniczny z udziałem M. Janowskiej-Bukowskiej (fortepian) i B. Przędzińskiej (klarnet) pod dyrekcją Z. Szablowskiego, godz. 16.

KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOCKIM
Bielsk Podlaski — „Ostrze na ostrze”, prod. polsk. (od lat 12)

Dąbrowa Białostocka — „Miaso kochanków”, prod. wst. (od lat 18)

Hajnówka — „Korek” — prod. wst. (od lat 18)

Łapy — „Połow w metnej wodzie”, prod. jug. (od lat 15)

Mońki — „Kleńnot wojennego sumienia”, prod. polsk. (od lat 18)

Siemiatycza — „Śaint Jack” — prod. USA (od lat 16)

Sokółka — „Odwet”, prod. polsk. (od lat 18)

ŁOMŻYNSKIM
Łomża — „Millenium” — „Imperium kontratak”, prod. USA (od lat 12)

Łomża — „Październik” — „Powrót straconych”, prod. jug. (od lat 12)

Grajewo — „Wznieś twój bóg”, prod. radz. (od lat 12)

Kolno — „Młodziacy wspólnie”, prod. kanad. (od lat 15)

Wysokie Mazowieckie — „Powrót Mechagodzilli”, prod. jap. (od lat 12)

Zambrów — „Walka o ogień”, prod. kanad.-franc. (od lat 18)

SUWAŁKIM
Suwałki „Baltyk” — „Młasto kolbel”, prod. wst. (od lat 18)

Suwałki „Kultura” — „Okno”, prod. polsk. (od lat 18)

Augustów — „Kryk”, prod. polsk. (od lat 18)

Elk „Orzeł” — „Cudze pletnia-

W SUWAŁKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powiatowych, w godz. 9—17. Wystawy stałe: archeologiczna, geologiczna, historyczna, twórczość artystyczna. Wystawa czasowa: Malarstwo polskie XIX i XX wieku.

„Galeria „Art”, P.P. „Stuka Polska”, ul. Sienkiewicza 14 — czynne codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel, w godz. 10—18. Wystawy: malarstwa, biżuterii srebrnej, tkaniny artystycznej, szkła i wyrobów sztuki użytkowej. Wystawa malarstwa Władysława Kucińskiego.

W ŁOMŻY
Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powiatowych, w godz. 10—18. Wystawa: „Współczesność w sztuce” w dniach 12-18. Wystawa: „Współczesność w sztuce” w dniach 12-18. Wystawa: „Współczesność w sztuce” w dniach 12-18.

W SUWAŁKACH
Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powiatowych, w godz. 10—17. Wystawa stała: „Dzień białostockiej klasy robotniczej”. Wystawa czasowa: „Historia lancetom piana”.

Muzeum Węjska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni powiatowych, w godz. 10—17.

Muzeum w Tykocinie, ul. Koźła 2 — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powiatowych, w godz. 10—17.

W ŁOMŻY
Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne w środy i piątki w godz. 10—18, w czwartki i soboty 10—16, w niedziele 10—17. Wystawa stała: Burzystyn z dorzecza Narwi (środkowej). Wystawa czasowa: Muzeum Weterynaryjnego i Ich działalności.

Radio i TV

RADIO PROGRAM I
Wiadomości: 6.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Poranne sygnały: 5.05 Poranne sygnały: 5.05 Gimnastyka: 6.30 Przegład prasy: 7.00 Dziennik poranny: 7.20 Poranne sygnały: 8.10 Obserwacje: 8.30 Melodie w dźwiękach: 8.45 Zolnerski zwiad: 9.00 Cztery pory roku: 10.30 „Ani na Karanina”: 10.45 Powieści: 11.05 Muzyka rozrywkowa: 11.30 Muzyka popularna: 12.05 Z krainy i ze świata: 13.30 Muzyka folklorowa: 14.05 Melodie w dźwiękach: 14.30 Radio kierowców: 15.00 Piosenki M. Stefanowicza: 15.30 Przeboje mistrzów:

PROGRAM II
nadawany w wersji stereo
Wiadomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.00; 6.05 Muzyczne dzieło doby: 6.30 Program lokalny; 6.55 Nazym zdaniam; 8.10 Przeboje non-stop; 8.30 Poranna serenada; 9.00 „Schodami w górę, schodami w dół” — odc. pow.; 9.30 Muzyka; 10.00 „Nagranie wczoraj”; 9.50 „Mistrz sądu ostatecznego” — odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenaście; 11.10 Relacja w stereo; 12.00 Panorama świata; 12.25 W karnawalewnym nastroju.

PROGRAM III
Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zawsze przy 7.30; 7.30 Polityka; 8.30 „Ciepłarnia” — odc. pow.; 9.05 Po prostu o nas; 9.30 Mała poranna muzyka; 10.00 „Komu bije dzwony” — odc. pow.; 10.30 Rytmy nie tylko swingowe; 11.00 „Pojeźdź do swobody”; 11.30 Muzyka; 12.00 „Miecz Syreny” — odc. pow.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Cienialnia” — odc. pow.; 13.10 Powiadanie z rozrywki; 14.00 P. Czajkowski — romantyk wszechstronny; 15.05 Roczny dygresje; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacja sportowa; 19.00 Troszczeni na początku wieku; 19.30 Trochę swingu; 19.50 „Miecz Syreny”; 20.05 „Jeden plus dwa”; 20.45 Warsztat literacki; 21.00 Fernata; 21.45 Sacer noworoczny; 22.05 24 godziny w 10 minut; 22.45 Melodie w dźwiękach; 23.45 Posłuchaj warte; 23.50 Zapraszamy do Trójki; 23.55 Północ poetów.

PROGRAM IV
Wiadomości: 7.00, 12.00, 16.00, 18.30, 21.30; 6.05 Kalendarz radiowy; 7.15 Przegład prasy; 7.30 Dziennik; 7.35 Odkrywanie natury; 7.40 Język hiszpański; 7.55 Piosenki z Hiszpanii; 8.10 Uciełnia seniorów; 8.30 Słota na dzień dzisiejszy; 8.50 Aktualności; 9.05 Język polski kl. IV; 9.35 Dnia Przeszłości; 9.45 Informacja o imprezach; 10.00 Muzyka kl. V-VI; 10.30 Muzyka polska przed Chopinem; 11.00 Język polski kl. IV lic.; 11.30 Kolekcja płytowa; 12.10 Wideo; 12.30 Kraj i Polonia; 13.00 Język polski kl. IV; 13.30 Wirtuoz różnych instrumentów; 14.00 W trosce o przyszłość; 14.15 Aktorskie reżisje — L. Długosz; 14.30 Dookoła rocka i rol; 15.00 Talentem niełatwo zdobyć; 15.15 Wyznawca; 15.45 Wyznawca; 16.05 Radiowa encyklopedia operki; 16.35 Wideo; 17.05 Sonda; 17.30 Spotkanie z Indiami; 18.00 Nasza mała stabilizacja; 18.20 Muzyka hollywoodzka; 18.40 Studio ekspertów; 19.40 Język rosyjski; 19.55 NURT; 20.15 Ubiłona arie i uwertury; 20.30 Wielecór muzyki i myśli; 22.10 Echo Konkursu im. W. Wieniawskiego; 23.00 Lekture Czerwotki; 23.10 Muzykoterapia; 23.55 Kalendarz radiowy.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI
6.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny; 7.30 „Czyli poduchaj i spróbujcie sami” — aud. J. Weroniczka; 7.05 Co przyniósł dzień; 7.10 „Reforma w warszawach” — aud. L. Pilskiego; 7.20 Z muzycznego archiwum; 7.35 „Skradzione madonny” — rep. K. Kurianka; 7.50 Dwa plus jeden koncert; Jeden plus dwa (stereo); 18.00 „Czego słuchali polscy królowie” — cz. II aud. Z. Gładyszewskiej.

TELEWIZJA PROGRAM I
8.10 Język polski kl. VIII
8.30 Film dia II zmiany: „Ciec do domu” — film NRD
11.00 Praca — technika kl. IV
11.55 Nauka o człowieku kl. VIII
12.30 Praca — technika kl. II
15.45 Programy dziecięce
16.00 „Mieszkańcy” poradnik budowlano-mieszkalowy
16.30 DT — Wiadomości
16.40 Magazyn szkolny oraz film „Tyko Kaska”
17.30 Magazyn lotniczy
17.55 TV Informator Wydawniczy
18.05 „Interstudio”
18.30 „Sonda”
18.55 Wystąpienie ambasadora Indii z okazji Święta Narodowego — Dnia Republiki Indii
19.00 Dobranoc
19.10 „Świat z bliska”
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 Zapach ziemi — wiersze poetów ludowych
20.45 DT — Komentarze

21.00 „Nasz jutro” („The Day After”) — film fab. prod. USA
23.00 DT — 24 godziny

PROGRAM II
15.55 Program dnia — telefon
17.00 Wiadomości — telefon
17.30 „Próbuj sam” — aud. „dwojki”
17.35 Płar — dla czego dotowywać?
18.00 „Krajobrazy kultury”
18.15 Spotkanie z Indiami
18.20 Przeboje „dwojki” — Casus Trzepluz
18.30 Dziennik Telewizyjny
18.50 Express reporterów — „Goraca linia”
19.15 Filharmonia „dwojki” — Z twórczości Gershwina
21.15 Wydarzenia — telefon
22.30 Kino Młodych: „Historia pełnej miłości” — film prod. polsk.

TELEWIZJA RADZIECKA
6.00 — Dziennik
6.20 — Sprawy ręce
7.20 — „Blokada” — film fab. cz. II
8.45 — Twórczość ludowa
12.30 Spotkanie z Indiami
13.15 — Występ artystów opery i baletu ze Swierdłowska
14.10 Moskwinie na drodze
14.15 — Program muzyczny
15.30 — Język rosyjski — pokazanka
16.00 — Leninowski uniwersytet milionów
16.30 — Wesole nutki
16.45 — Dzień na świecie
17.00 — Przed wyborami
17.20 — „Blokada” — film fab. cz. III
18.00 — Dziennik
19.35 — Rozmowy o muzyce
20.50 — Dzień na świecie
Ciąg dalszy programu ze studia telewizyjnego Białostockiego.

W BIAŁYMSTOKU
Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura 999, tel. informacji do kotłowni 23-222

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornałskiej 11, tel. 240-41; Internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgii dorośli — czynne w godz. 18—7, w niedzielę i święta cała doba

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 990

Ambulatorium ogólnie, Ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wolodywskiego 3A

Informacja służby zdrowia, ul. 410-605

Pogotowie MO — tel. 997

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe w godz. 7—15 tel. 31-71, w godz. 15—7 tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Dyrektor telefonów WSW: Białystok 209-03, Głębokie 24-58

Informacja kolejowa — tel. 810

A P T E K I
Apteka nr 68-07, ul. Wesolowskiego 2, tel. 204-33

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 310-61

W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe, tel. 996 oraz 47-70

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne cała doba

A P T E K A
Apteka nr 45-093, ul. Giełczyńska 1, tel. 28-44

S P I T A L
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1

W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 998

A P T E K A
Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 25-91

S P I T A L
Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 29-41

Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR. Redakcja Kolegium. Adres redakcji: 15-950 Białystok, ul. Wesolowskiego 1, skr. pocz. 193. Telefon: centrala 232-41 — łączą wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępca redaktora naczelnego 211-18, 277-10, sekretarz redakcji 215-08, dział miejski i terenowy 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 346-27, 346-02. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-9

Ferie zimowe za pasem

Zakładowe zimowiska Półkolonie czekają Dziecięcy karnawał W Zwierzynku spotkania przy choince

W najbliższą sobotę, 28 stycznia br. rozpoczynają się ferie zimowe. Dotychczasowy, kilkudniowy wypoczynek, zdaniem lekarzy nie pozwala na to, żeby uczniowie mogli zrehabilitować siły do dalszej nauki. Dzieci będą więc wypoczywały pełne dwa tygodnie. Przygotowania do tegoż ferii dobiegają końca. W sobotę, autobusami i pociągami wyruszą pierwsi uczestnicy obozów.

Większość zakładów pracy Białegostoku wykuła miejsca na zimowiska zorganizowanych w atrakcyjnych miejscowościach. Np. WPHW wysłał dzieci swoich pracowników na wypoczynek w okolicie Gdańska, a także do niektórych miejscowości naszego regionu: Augustowa, Starych Juch. Dla 30 dzieci WPHW zorganizowało w klubie „Merkury” półkolonie. W ten sposób, gdy dzieci będą oglądały filmy, bawiły się na śniegu, brały udział w konkursach pod fachową opieką, rodzice mogą spokojnie pracować. WPHW nie tylko więc zapewnia ferie poza Białymstokiem, ale też włącza się do akcji „zima w mieście”.

Białostockie placówki kulturalne zakończyły przygotowania do ferii i czekają — na uczestników półkolonii, kolonii, a przede wszystkim zaś na te dzieci, które nie będą brały udziału w zorganizowanym wypoczynku.

Wszystkie placówki biblioteczne (z wyjątkiem filii nr 4) wypożyczają w tym okresie książki, łącząc to z różnymi ciekawymi imprezami np. przygotowały: popołudnie z książką jednego autora, dyskusję wokół interesujących powieści.

Zapraszają również muzea. Przede wszystkim tych ucz-

niów, którym w ciągu roku szkolnego nie starczyło czasu na obejrzenie szeregu interesujących pozycji. Ciekawe, pouczające wystawy przygotowano w Muzeum Wojska Polskiego. Oprócz stałej ekspozycji zatytułowanej „Ludowe Wojsko Polskie w malarstwie i grafice współczesnej” proponuje projekcje filmów historyczno-wojskowych, spotkania z ciekawymi ludźmi.

Nowy klub osiedlowy „Miraż” także pomyślał o dzieciach, które spędzają zimowe ferie w mieście, szczególnie zaś o tych, które mieszkają na Białostoku. Proponuje im sześć spotkań pod wspólnym hasłem „ABC tanecznej”, czyli wszystko o tańcu towarzyskim, o podstawowych krokach.

To tylko niektóre propozycje. O innych już pisaliśmy, zaś o pozostałych będziemy wspominali w trakcie trwania ferii. Niektórych nie warto wymienić bowiem ich organizatorzy, co prawda, program zaprezentowali bogaty, ale zapomnieli o jakimś odrobinie będą mieli do czynienia. Np. Agencja Artystyczna „Estrada” zaprezentowała imprezę o bajecznych nazwach („Fokus Pokus Ele Mele”) ale cena jaką żąda za bilety nie jest na kieszeń ucznia.

Miejski Dom Kultury w Białymstoku zaprasza wszystkie dzieci, spędzające zimowe ferie w mieście na „Karnawał dziecięcy” — cykl imprez zabawowych do swych placówek. Organizatorzy proponują, w czasie tych spotkań: spektakl teatru cieni „Opowieść o złotym, o rybaku i rybec” w wykonaniu aktorów Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki, aerobic dla dzieci oraz zabawy dyskotekowe i inne atrakcje.

Wszystkie imprezy rozpoczy-

nają się o godz. 12: w klubie „Fama” (ul. Dzierżyńskiego 5) w czwartek i piątek (2 i 3 lutego br.) oraz w dniach 6—10 lutego, w niedzielę (5 lutego br.) w Klubie Rozrywki (ul. Wierzbowa 6). Karnawałowe spotkania podobnego typu odbędą się też w filiach MDK w Białymstoku: w niedzielę (5 lutego) — filia nr 6 przy ul. Oboźnej (godz. 16) i w poniedziałek (6 lutego) — filia nr 4 MDK przy ul. Dolistowskiej (godz. 15).

Karty wstępu na imprezy „dziecięcego karnawału” rozprowadza dział organizacji imprez MDK, ul. Dzierżyńskiego 5, pok. 7, tel. 232-23.

W najbliższą niedzielę, 29 bm., w samo południe w Parku Zwierzynieckim rozpocznie się noworoczny festyn „Spotkanie przy choince”. Inaugurujący cykl imprez, urządzanych przez Miejski Dom Kultury w ramach „białych ferii”. Niedzielne spotkanie z najmłodszymi i nieco starszymi mieszkańcami Białegostoku pomoże przygotować i przeprowadzić Zarząd Wojewódzki TKKF.

Oto propozycje organizatorów: na estradzie głównej — rozpoczyna festyn występ zespołu koledżnych, równoległe — trwa będzie dyskoteka na śniegu. Przewidziano sporadycznie i rekreacji: wyjście narciarski (dzieci winny stanąć na starcie z własnymi „deskami”), wyjście saneczkowe (tu również wymagany jest własny sprzęt) oraz wyjście na szuflę („pojazd”) zapewniają organizatorzy. Prócz tego będzie bieg w workach, ślalom i konkurs rzutów łotką do celu. W polowych warunkach (w specjalnym namiocie) najmłodszy spotkają się z bohaterami filmów animowanych w „Kinie Bolka i Lolka”. Z myślą o zbiegniętych Białostocka Spółdzielni Mleczarska funduje wszystkim uczestnikom festynu kubek gorącego mleka.

Jeśli Pani Zima zawiedzie i stopy śnieg — impreza rozpocznie się o tej samej godzinie w Klubie Rozrywki przy ul. Wierzbowej. (mip)



Wygłądają na ciepło, trwałe i wzdór niebrzydki, ale taaka cena...? Fot. K. ŚWIDERSKI

Budowana na wzór...

Zbudowano ją przed pięćdziesięciu laty z myślą, że będzie wzorcowa. Budowano trochę na pokaz, aby uszem i wobec objawiać, jak winien wyglądał budynek szkoły. Mowa o budynku Szkoły Podstawowej nr 2 w Białymstoku. W swoim przeznaczeniu miło w tym kształcić się trzysiu uczniów, obecnie procesem dydaktycznym objętych jest ponad osiemset dzieci.

Szkola posiada załadowane dziesięć sal lekcyjnych, zastępując salę gimnastyczną, malutkie pomieszczenie na stołówkę i... prawie trzyzmiastowy system funkcjonowania. Aktualnie przeprowadza się kapitalny remont budynku. Gotowa jest już zewnętrzna elewacja, wewnątrz zmieniono parkiety, „ołożono boazerie na korytarzach, wiosną planuje się wymianę wysłużonych ram okiennych.

Marzeniem dyrekcji szkoły jest jak najszybsze sfinalizowanie planu rozbudowy szkoły. Planuje się wzniesienie nowego budynku, Wzobogaci to szkole o trzynaście nowych sal lekcyjnych, oraz o salę gimnastyczną z prawdziwego zdarzenia. Projekt wykonany przez Miasto-projekt nr 2 być ukończony do realizacji. Tekst i fot. ANATOL CHOMICZ

Zawsze do usług

USŁUGI ZA 35 MLN ZŁ PIĄTY ZAKŁAD W OS. PIASTA W BR. GARNITUR W CIĄGU TYGODNIA RUN NA KOLDRY

Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Narew” posiadają w Białymstoku cztery punkty usługowe pierwszej kategorii. Wartość usług dla ludności wykonanych w ub. roku, która wyniosła 35 mln zł ma w br. wzrosnąć o 2 mln zł. Także w tym roku urządzony zostanie piąty, zajmujący 640 m kw. powierzchni punkt w Osiedlu Piasta, który będzie świadczył pełny zakres usług oferowanych przez „Narew”.

Odwiedziliśmy Zakład Usługowy nr 8 przy ul. Zwierzynieckiej 13. Pracuje w nim 28 osób. Szyje się tu spodnie, marynarki, bluzy, damskie-kosiumy i mekskie garnitury, ubszcze, kartki, a także koldry z kretonu, stylonu i adamaszku.

Zaplanowane na ten tytu usługi zwykle i ekspresowe jest duże — mówi kierowniczka zakładu, Ewa Kitlas — Nie odstrasza ją cena. Dla przykładu, samo uszycie garnituru (bez materiału i dodatków) kosztuje 5 tys. zł, spodni — 1'00 zł, bluzy — 2'100 zł, damskiego kostiumu — 3'700 zł, koldry — od 1'300 do 1'700 zł. Garnitur c w damski kostium można mieć za półtora miesiąca. Ekspresowe szycie tychże trwa nie dłużej niż 7 dni. Usługa ekspresowa jest o 50 proc. droższa.

Zamówień na koldry jest tak dużo, że do końca marca wstrzymano ich przyjmowanie. Obecnie szycie się 30—35 koldrów miesięcznie.

Zakład pracuje na dwie zmiany od godz. 6 do 22. Niedawno zainstalowano nowe oświetlenie i rozpoczęto remont — odwiezanie niektórych pomieszczeń. Po jego zakończeniu warunki pracy ulegną znacznemu poprawie.

Dyrekcja nieżycie troszczy się o socjalno-bytowe sprawy swoich ra-wników. W ub. r. odnowiono pomieszczenia zakładu usługowego przy Ryńku Kosciuszki. Zmodernizowano zakład produkcyjny przy Alei 1 Maja.

Do wyróżniających się pracowników należą m.in. Lidia Czerniecka, Stanisława Chrapowicz, Renata Łakowicz i Regina Murawska. (ic)

Księżna Jabłonowska patryjnować będzie siemiatyckiej „jedynce”?

Styczeńowe posiedzenie Towarzystwa Przyjaciół Siemiatycz odbyło się w odmiennych warunkach niż zwykle, bowiem w Zbiorezej Szkole nr 1 w Siemiatyczach. Okazją do tego spotkania stało się zaproszenie tamtejszej dyrekcji o racyj przypadającej w bieżącym roku 50 rocznicy istnienia tej szkoły.

Atrakcją posiedzenia były przedstawione zapiski w notatniku długoletniego kierownika tej szkoły, — Romana Archowickiego. Notatki dotyczą historii szkolnictwa w Siemiatyczach.

Wielu mieszkańców Siemiatycz a także tych, którzy opuścili miasto a są wychowankami tej szkoły, wychowankami z okresu kierownictwa R. Archowickiego — z łezką w oku wspomina okres w niej spędzony.

Do dziś jednak szkoła nie

ma patrona, nie ma też sztandaru. Tematem wspomnianego wspólnego posiedzenia dyrekcji, grona pedagogicznego, młodzieży i Towarzystwa Przyjaciół Siemiatycz było zastanowienie się nad obchodami 50-lecia działalności szkoły, a przede wszystkim nad wyborem patrona. Chcieliby się, aby patronem był ktoś z Siemiatycz bądź z tego regionu. W trakcie żmudnych poszukiwań młodzież i część kadry pedagogicznej zafascynowała postacią znanej z działalności w drugiej połowie

XVIII w. siemiatyczanki, księżnej Anny Jabłonowskiej. Sprawę tę przesyłać chyba publikacje z ostatnich lat, min. „Z dziejów Siemiatycz drugiej połowy XVII w.” Antoniny Chorobińskiej-Misztal czy publikacje Henryka Wilka na łamach „Gazety Współczesnej”. Wypada zatem życzyć dyrekcji Szkoły nr 1 w Siemiatyczach pomyślnego sfinalizowania sprawy. (mm)

Wlamy wacze pod kluczem

23 stycznia br. odwiedził białostocki hotel „Iwa” 23-letni Włodzimierz K. Niesztety, nie w roli turysty łaknącego puszki-tymczasowy.

Natomiast w Białymstoku funkcjonariusze RUSW zatrzymali 19-letniego Leszka K. podejzrzanego o to, że na przestępstwo ostatnich kilku miesięcy dokonał szeregu kradzieży i włamań do garaży. Między innymi „odwiedził” on garaż Kurii Arceybiskupiej w Białymstoku, skąd zabrał samochód marki „Audi”. Ponadto łupem wlamy wacza padło kilka uszacie „kol i spora ilość części zamiennych. Prokurator rejonowy w Hajnowce zastosował wobec podejzrzanego areszt tymczasowy. (z)

W klubie MPiK w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza 3 odbędzie się spotkanie z redaktorami: Zbigniewem Zdanowiczem i Janem w Grzędziskim z „Rzeczywistości”.

Organizatorzy spotkania zapraszają wszystkich chętnych w piątek, 27 stycznia br. o godz. 17.00. Wstęp wolny. (ko)

Klub ZSPM „Promenada” przy ul. Lipowej 4 w Białymstoku zaprasza we czwartek, 26 stycznia br., na wieczór jednego tańca. Tym razem będzie można nauczyć się jive'a. Początek o godz. 18. (k)

Natomiast w najbliższą niedzielę, 29 bm., we wspomnianym klubie odbędzie się giełda płyt i sprzętu hi-fi. Początek o godz. 13. (je)

W KILKU WIERSZACH

W klubie MPiK w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza 3 odbędzie się spotkanie z redaktorami: Zbigniewem Zdanowiczem i Janem w Grzędziskim z „Rzeczywistości”.

Organizatorzy spotkania zapraszają wszystkich chętnych w piątek, 27 stycznia br. o godz. 17.00. Wstęp wolny. (ko)

Klub ZSPM „Promenada” przy ul. Lipowej 4 w Białymstoku zaprasza we czwartek, 26 stycznia br., na wieczór jednego tańca. Tym razem będzie można nauczyć się jive'a. Początek o godz. 18. (k)

Natomiast w najbliższą niedzielę, 29 bm., we wspomnianym klubie odbędzie się giełda płyt i sprzętu hi-fi. Początek o godz. 13. (je)

Przeciwdziałac alkoholizmowi

Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi przyjęta przez Sejm obowiązuje od maja ub. roku.

W woj. białostockim do końca br. zamierza się przenieść sprzedaż win i wódek ze sklepów monopolowych. Nie będzie obwodowej sprzedaży piwa. Ilość placówek prowadzących sprzedaż napojów alkoholowych zostanie zmniejszona z 923 do 831, tj. o 10 proc. W Białymstoku sieć punktów sprzedaży mocnych trunków zmniejszy się z 112 do 101. W miastach ilość tych placówek zmniejszy się o siedemnaście, w siedziabach miast i gmin — o 23 i w gminach — o 46. Podjęte zostaną działania celem uaktywnienia terenowych komisji do snraw przeciwdziałania alkoholizmowi.

W tym roku więcej lekarzy zostanie przeszkolonych w zakresie leczenia nalogowych niefeków. Czynnione są zarządzenia o utworzenie Woiewódzkiej Przychodni Leczenia Odwykowego w Białymstoku.

Z eliminacji turnieju mekiego awansowali do półfinału Dariusz Drzemicki i Dariusz Klimaszewski. W półfinale przegrał z Klimaszewskim, któremu tylko 0,5 pkt zabrakło do awansu do finału. Ostatecznym zwycięzcą został 21-letni, na identycznej pozycji uplasował się zespół Jagiellonii w składzie: Stanisław Sokółowski, Dariusz Klimaszewski, Dariusz Drzemicki, Jan Górski, który w eliminacjach zajął 5 miejsce (cztery pierwsze drużyny awansowały do finału).

Na coż grupy białostoczanie dopisali trochę więcej szczęścia, to zarowno drużyna, a i Kłobucki, który zakwalifikował się do finału, a Sokółowski do półfinału.

Także w niedzielę, 29 bm. o godz. 19.30 w siedzibie Związku Gwardii na Nowym Mieście rozegrany zostanie atrakcyjny turniej piłkarski, w zespołach młodzieżowych w swych meczach: białostockie — Jagiellonia, Włocławek i Gwardia oraz Mazur Bk, ŁKS Łęka. W imprezie jest przewidziana wyjątkowo duża liczba uczestników, którego dochodu na budowę Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki i Polki.

Nie udało się przeprowadzić, ażeby ułetwić Organizatorzy przeprowadzą jedynie kwestę, a wśród tych, którzy szlachetnie konto funduszu budowy pomnika, o przynajmniej 100 zł, rozlosowane zostaną krawaty PZPN. Drużyny rozgrywać będą mecze eliminacyjne 2 x 20 min., a finałowe 2 x 25 min. Spotkania sobotnie rozpoczną się o godz. 19 i trwać będą do godz. 21. Natomiast mecze finałowe rozgrywane będą w niedzielę o godz. 10—13. (do)

W najbliższą sobotę i niedzielę na placu boju w siedzibie Gwardii na Nowym Mieście rozegrany zostanie atrakcyjny turniej piłkarski, w zespołach młodzieżowych w swych meczach: białostockie — Jagiellonia, Włocławek i Gwardia oraz Mazur Bk, ŁKS Łęka. W imprezie jest przewidziana wyjątkowo duża liczba uczestników, którego dochodu na budowę Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki i Polki.

Nie udało się przeprowadzić, ażeby ułetwić Organizatorzy przeprowadzą jedynie kwestę, a wśród tych, którzy szlachetnie konto funduszu budowy pomnika, o przynajmniej 100 zł, rozlosowane zostaną krawaty PZPN. Drużyny rozgrywać będą mecze eliminacyjne 2 x 20 min., a finałowe 2 x 25 min. Spotkania sobotnie rozpoczną się o godz. 19 i trwać będą do godz. 21. Natomiast mecze finałowe rozgrywane będą w niedzielę o godz. 10—13. (do)

W najbliższą sobotę i niedzielę na placu boju w siedzibie Gwardii na Nowym Mieście rozegrany zostanie atrakcyjny turniej piłkarski, w zespołach młodzieżowych w swych meczach: białostockie — Jagiellonia, Włocławek i Gwardia oraz Mazur Bk, ŁKS Łęka. W imprezie jest przewidziana wyjątkowo duża liczba uczestników, którego dochodu na budowę Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki i Polki.

Nie udało się przeprowadzić, ażeby ułetwić Organizatorzy przeprowadzą jedynie kwestę, a wśród tych, którzy szlachetnie konto funduszu budowy pomnika, o przynajmniej 100 zł, rozlosowane zostaną krawaty PZPN. Drużyny rozgrywać będą mecze eliminacyjne 2 x 20 min., a finałowe 2 x 25 min. Spotkania sobotnie rozpoczną się o godz. 19 i trwać będą do godz. 21. Natomiast mecze finałowe rozgrywane będą w niedzielę o godz. 10—13. (do)

W najbliższą sobotę i niedzielę na placu boju w siedzibie Gwardii na Nowym Mieście rozegrany zostanie atrakcyjny turniej piłkarski, w zespołach młodzieżowych w swych meczach: białostockie — Jagiellonia, Włocławek i Gwardia oraz Mazur Bk, ŁKS Łęka. W imprezie jest przewidziana wyjątkowo duża liczba uczestników, którego dochodu na budowę Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki i Polki.

Nie udało się przeprowadzić, ażeby ułetwić Organizatorzy przeprowadzą jedynie kwestę, a wśród tych, którzy szlachetnie konto funduszu budowy pomnika, o przynajmniej 100 zł, rozlosowane zostaną krawaty PZPN. Drużyny rozgrywać będą mecze eliminacyjne 2 x 20 min., a finałowe 2 x 25 min. Spotkania sobotnie rozpoczną się o godz. 19 i trwać będą do godz. 21. Natomiast mecze finałowe rozgrywane będą w niedzielę o godz. 10—13. (do)

Kodeks drogowy czyli piesi i kierowcy

W piątek, 27 stycznia br. na ulicach oraz szosach i drogach woj. białostockiego pojawią się liczne patroly MO, społecznych inspektorów ruchu drogowego i członków ORMO, które zwrócą szczególną uwagę na przestrzeganiu przez kierowców i przechodniów przepisów nowego prawa o ruchu drogowym. Wprawdzie największą uwagę poświęci się profilaktyce i wyjaśnianiu obowiązujących obecnie zasad, ale w razie stwierdzenia jaskrawych naruszeń kodeksu drogowego będą wymierzane kary.

Pragnąc jednakże ułatwić kierowcom i przechodniom poznanie zasad prawa o ruchu drogowym a także o rychności nasuwające się w tym względzie, w piątek, 27 bm. w godz. 10—15 czynne będą w Białymstoku telefoniczne punkty konsultacyjne: 418-500 (Automobilklub Podlaski), 237-911 (Liga Obrony Kraju), 513-183 (Polski Związek Motorowy), 39-394 (Wydział Komunikacji UW) i 413-312 (Wydział Ruchu Drogowego WUSW). (h)

Zguby

Do redakcji „GW” przyniesiono indeks studentki Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie, Wydział Pedagogiki Instrumentalnej w Białymstoku — Beaty Teresy Luczyskiej.

Zgubie można odebrać w Dziale Łączności z Cytelnikami w ul. Wesołowskiej 2, Krzysztof Januszewski, 2. Krzysztof Karłowicki (wszyscy Znizc). (je)

SPORT

MP w blitzu

K. Klimaszewska-15 w Polsce

Po kilkuletniej przerwie szachistka białostocka Jagiellonii wzięła udział w mistrzostwach Polski w grze blyskawicznej rozegranych w Kalsztynie w zawodach 21-letnich. W tym turnieju, w którym uczestniczyło 150 zawodników, najlepszą była w kraju.

Najlepiej wypadła z grona białostockich K. Klimaszewska, która wywalczyła w turnieju kobiet. Szachistka Jagiellonii po bardzo dobrej grze w eliminacjach zdobyła 9 pkt. z 15 możliwych, zajęła czwarte miejsce i awansowała do 16-osobowej grupy finałowej. Jest to drugi awans reprezentanta Białostoczanki do finału MP. Ostatnim, a zarazem jedynym finalistą był Bogdan Bielczyk (Jagiellonia), który w 1971 r. podzielił 5-11 miejsce.

Klimaszewska zdobyła w finale 4 pkt. z 6 możliwych. Dobre punkty mogły być jeszcze większe, ale niestety kilka bardzo dobrych partii przegrała przez przeciętne tempo gry.

Z eliminacji turnieju mekiego awansowali do półfinału Dariusz Drzemicki i Dariusz Klimaszewski. W półfinale przegrał z Klimaszewskim, któremu tylko 0,5 pkt zabrakło do awansu do finału. Ostatecznym zwycięzcą został 21-letni, na identycznej pozycji uplasował się zespół Jagiellonii w składzie: Stanisław Sokółowski, Dariusz Klimaszewski, Dariusz Drzemicki, Jan Górski, który w eliminacjach zajął 5 miejsce (cztery pierwsze drużyny awansowały do finału).

Na coż grupy białostoczanie dopisali trochę więcej szczęścia, to zarowno drużyna, a i Kłobucki, który zakwalifikował się do finału, a Sokółowski do półfinału.

Także w niedzielę, 29 bm. o godz. 19.30 w siedzibie Związku Gwardii na Nowym Mieście rozegrany zostanie atrakcyjny turniej piłkarski, w zespołach młodzieżowych w swych meczach: białostockie — Jagiellonia, Włocławek i Gwardia oraz Mazur Bk, ŁKS Łęka. W imprezie jest przewidziana wyjątkowo duża liczba uczestników, którego dochodu na budowę Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki i Polki.

Nie udało się przeprowadzić, ażeby ułetwić Organizatorzy przeprowadzą jedynie kwestę, a wśród tych, którzy szlachetnie konto funduszu budowy pomnika, o przynajmniej 100 zł, rozlosowane zostaną krawaty PZPN. Drużyny rozgrywać będą mecze eliminacyjne 2 x 20 min., a finałowe 2 x 25 min. Spotkania sobotnie rozpoczną się o godz. 19 i trwać będą do godz. 21. Natomiast mecze finałowe rozgrywane będą w niedzielę o godz. 10—13. (do)

Turniej piłkarski Białostocki piłkarze na Centrum Zdrowia Matki—Polki

W najbliższą sobotę i niedzielę na placu boju w siedzibie Gwardii na Nowym Mieście rozegrany zostanie atrakcyjny turniej piłkarski, w zespołach młodzieżowych w swych meczach: białostockie — Jagiellonia, Włocławek i Gwardia oraz Mazur Bk, ŁKS Łęka. W imprezie jest przewidziana wyjątkowo duża liczba uczestników, którego dochodu na budowę Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki i Polki.

Nie udało się przeprowadzić, ażeby ułetwić Organizatorzy przeprowadzą jedynie kwestę, a wśród tych, którzy szlachetnie konto funduszu budowy pomnika, o przynajmniej 100 zł, rozlosowane zostaną krawaty PZPN. Drużyny rozgrywać będą mecze eliminacyjne 2 x 20 min., a finałowe 2 x 25 min. Spotkania sobotnie rozpoczną się o godz. 19 i trwać będą do godz. 21. Natomiast mecze finałowe rozgrywane będą w niedzielę o godz. 10—13. (do)

W Warszawie Bez Szamrety, ale też dobrze

Trzy dziesięcioletnie białostockie Gwardie startujące w Warszawie w strefowych eliminacjach zakwalifikowały się do ogólnopolskiego turnieju klasyfikacyjnego seniorów, który odbędzie się w dniach 11—12 lutego w Katowicach.

W stolicy triumfowały w wadze 48 kg — Małgorzata Roszkowska, a w wadze 72 kg — Barbara Kalinowska. Anna Niwiadomska uplasowała się na drugim miejscu w wadze 32 kg.

W zawodach tych nie uczestniczyła (zwolniona ze startu przez PZT) Małgorzata Szamreta, która brała udział w uroczystym ogłoszeniu wyników 25 Plebiscytu „GW” i WPS w Białymstoku na piątkę najpopularniejszych sportowców Białostoczanki. (do)

Mistrzostwa młodych narciarzy

W dniu dzisiejszym, 26 bm. na trasach lodowych na Pleśnassas odbędzie się finał wojewódzkiej szkół podstawowych w narciarstwie biegowym. Zbiórka uczestników w SP nr 23. Pierwsza bieg rozpoczyna się o godz. 11. (do)

Noworoczny mityng pływacki

Na krytej pływalni MOS w Monikach odbył się noworoczny mityng, w którym udział wzięło 150 zawodników i zawodniczek reprezentujących Juvenile Białostocki WMKS Ostrołęka i Zalicz Monki. W punktacji wielobojowej w poszczególnych grupach wiekowych zwyciężyli: (rok 1974) dziewczęta — 1. Anna Turcottewska (Ostrołęka), 2. Ewa Potocka (Znizc), 3. Iwona Józwik (Ostrołęka); chłopcy — 1. Maciej Zaluska, 2. Cezary Koprowski, 3. Grzegorz Szczępaniuk (wszyscy Znizc).

Kto pamięta?

Okregowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Białymstoku apeluje do byłych więźniów półkolonij wzięcia białostockiego z okresu okupacji hitlerowskiej o nadawanie informacji o osobach, które w tym więzieniu przebywały. W szczególności chodzi o ustalenie dalszych losów ZYGMUNTA WRÓBLEWSKIEGO i MARCINA HOLUBA. Poszukuje się także jakichkolwiek informacji o braciach HARBUZIKACH, którzy podobno przebywali w więzieniu.

Informacje należy nadawać pod adresem: Okregowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Białymstoku, 15-950 Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1. (ach)

Myśliwskie łupy

Puszcza Białowieska i przyległe tereny obfitują w lesną zwierzynę. Głównym zaś odbiorcą upolowanych trofeów jest Białostockie Przedsiębiorstwo Produkcji Lesnej „Las” — Zakład w Hajnowce.

W ubiegłym roku przedsiębiorstwo zakupiło od myśliwych ponad 200 upolowanych zajęcy i 72.834 kg dziczyzny grubej, do której zaliczają się m.in. dziki, jelenie, sarny i koziołki.

Przed 10 laty w Puszczy nie było prawie łosi. Dziś zachodzący stale rośnie. W ubiegłym roku myśliwych „Las” zakupiło od hajnowskich 67 upolowanych już na tych terenach dorodnych okazów.

Biła zwierzyna wędruje z Hajnowki do Chłodni Składowej w Białymstoku, zaś stamtąd za pośrednictwem centrali handlowej „Animex” do zagranicznych odbiorców i na rynek wewnętrzny.

„Las” prowadzi nie tylko skup zwierząt upolowanych, lecz również odłów żywych zajęcy. W ub. roku ok. 300 szaraków powędrowało na zagraniczne łowiska, głównie do Francji i Włoch. (KL)

Na łamach „Niwy” Refleksje z zebrania wiejskiego w świetlicy we wsi Białki (gmina Nawara). O problemach białostockiego rolnictwa. Partyzantce ścieżki Romana Mordania z Wali (gmina Gródek), Białostockie diabły. Rys historyczny o cerkwi w Rogaczach (gmina Milejczyce). Dziennik Działa Romanca, Tajemnica planeta Wenus z kometa Galileusza. Wiersze i cytanki dla dzieci. Porady prawnicze oraz sennik. Program telewizyjny na następny tydzień. Kolumna humoru i satyry. (jc)



Lekcje wychowania fizycznego przeprowadza się z koniecznością na korytarzach. NA ZDJĘCIU: Pod kierunkiem GRAZYNY MALESINSKIEJ ćwiczy klasa IIc.

DIALOG Z ZADRA

„Wszelkie władze prosię o udzielenie okazielowi niniejszej legitymacji pomocy w wykonywaniu obowiązków dziennikarskich”.

1. — Dzień dobry, chciałbym rozmawiać z kierownikiem Równickim? — Jestem przy telefonie, Stucham? — W związku z reportażem, który piszę do „Gazety” muszę porozmawiać z panem. — Czy pan Mirosław Klukowski z Urzędu Skarbowego? Chciałem pana prosić o chwile rozmowy. Dwa lata temu prowadził pan kontrolę w przedsiębiorstwie, którym i ja się interesuję. Po prostu piszę reportaż i sądzę, że pańskie opinie mogą być bardzo cenne. — Owszem, panie redaktorze, porozmawiam z panem, ale tylko wówczas, jeśli wyrazi na to zgodę mój kierownik. — Czyżby to właśnie kierownik był osobą lepiej zorientowaną na interesujący mnie temat? — Nie o to chodzi. Raczej o formalne zezwolenie. Bez takiej decyzji nie wolno mi udzielać prasie żadnych informacji. — Rozumiem. Spotkałem się z tego rodzaju assekuracją wiele razy i wiem, czego odczekiwac, wchodząc w podobny układ zależności. Ten

Przez zezwolenie?

Przez zezwolenie? — Witam panie dyrektorko. Podobno pan jest jedyną osobą uprawnioną do udzielenia zezwolenia na rozmowę z jednym z pańskich pracowników. Chodzi o parę uwag na temat kontroli, która prowadził przed laty w białostockim zakładzie. — Mogę wydać takie zezwolenie, ale pod warunkiem, że obejrzy sobie to, co pan napisał. — Pan pomylił funkcje, nie zamierzam wykorzystywać ogólnych uwag, a nie cytowane wypowiedzi, a to nie podlega autoryzacji. Po drugie autoryzuje się materiałem z informacjami, a nie z jego przełożonym. Po trzecie — jeśli nie ma pan zaufania ani do dziennikarza ani do własnego pracownika, będę musiał poradzić sobie inaczej. Do widzenia. — Nie chodzi o cenzurę, a o to, by uniknąć przekłamań w tekście. Już kiedyś miałem takie doświadczenia. — Sądze, że uczulenie na przekłamania ma każdy, nie wyjącając mojego potencjalnego informatora. Wydaje mi się jednak, że chodzi tu raczej o monopol na treść, prawdę. I jeszcze o odpowiedzialność za słowo. Przekłamania, które się uprzednio ukazały w „Gazecie” pochodzą bezpośrednio z uwag i informacji. — Możemy się spierać skąd wynikały błędy, ale ja swoją zgodę uzależniam od pańskiej obietnicy: jeśli zagwarantuje pan, że tekst przeczytam w maszynpis

